

NO W Y

Dziennik Łódzki

№ 263

Piątek, dn. 23 września 1932 r.

Redakcja i administracja: ul. Piotrkowska № 85. — Tel. 101-99

Redakcja przyjmuje interesantów w godz. 5—7 wiecz.

Rok II

Potęga ducha przeciw potędze siły Gandhi w trzecim dniu głodówki

POONA, 22. 9. (PAT). Dzień dzisiejszy upłynął na rokowaniach między przedstawicielami parjasów i delegatami różnych kast hinduskich dla uzyskania porozumienia, co pozwoliłoby Gandhiego na przerwaniu głodówki.

Delegaci obradujących odwiedzili Gandhiego w więzieniu, przebywając tam około dwóch godzin. Rozmowy z Gandhim miały przebieg bardzo serdeczny.

Delegaci oświadczyli, iż mają nadzieję rychłego dojścia do porozumienia.

Gandhiego odwiedziła również

jego żona, którą władze angielskie specjalnie w tym celu przewiozły z więzienia w Ahmedab.

Gandhi jest fizycznie osłabiony, ale czuje się świetnie pod względem psychicznym.

Noc spędził Gandhi na podwórzu więzienia, w towarzystwie swego syna, Devidasa i b. przywódcy kongresu hinduskiego, Patelę.

Przyjaźń sowlecko-niemiecka

MOSKWA, 22.9. (PAT). Na manewrach białoruskich okręgu wojskowego (pod Smoleńskiem) bawi 5-ciu wyższych oficerów Reichswehry i 4-ch oficerów włoskich, którzy specjalnie przybyli do ZSRR.

Obecność znanego generała Tuchaczewskiego na manewrach Reichswehry i pobyt oficerów niemieckich w Sowietach jest szczególnie charakterystyczny.

Raport Lyttona na Radzie Ligi Narodów

GENEWA, 22 września. (PAT). Dzisiaj nadszedł do Genewy raport komisji Lyttona.

Raport obejmuje 400 stron druku. Obecnie dokonywane jest przetłumaczenia raportu na język francuski. Opublikowanie tego dokumentu nastąpić ma za 10 dni.

Termin rozpoczęcia dyskusji nad raportem w radzie Ligi Narodów nie został jeszcze ustalony, należy

bowiem pozostawić czas na przestudowanie tego dokumentu. Co do terminu rozpatrzenia raportu istnieją różnice poglądów. Japonia domaga się sześciu tygodni czasu, aby mogła wygłosić swoje uwagi, aby mogły one być dyskutowane łącznie z raportem.

Ostateczny termin dyskusji nad raportem ustalony będzie na sesji zwyczajnej rady Ligi Narodów, rozpoczynającej swe obrady w dniu jutrzejszym.

NOWY JORK, 22. 9. (PAT). — Japoński charge d'affaires w Waszyngtonie Hiroshi Saito oświadczył, iż Japonia nie będzie się wahała ani minuty, by wystąpić z Ligą Narodów, o ile zmusi ją do tego raport komisji Lyttona. Japonia — oświadczył charge d'affaires — niema żadnych powodów do obaw, jeżeli komisja Lyttona widziała fakty takimi, jakimi się istotnie przedstawiały.

Mała wojna w górach Wielkiego Atlasu

CASABLANKA, 22.9. (PAT). — W związku z opanowaniem przez wojska francuskie płaskowzgórza „Des Lacs” w Wielkim Atlasie i przesunięciem pozycji na pobliskie Jkolice, zostało zmuszonych do poddania się kilka tysięcy dysydentów. Nadto zgłosiło uległość 500 notabli.

Dysydenci deklarując swoją lojalność, złożyli władzom wojskowym francuskim wielką ilość karabinów, amunicji i innej broni.

Siraty wojsk francuskich pomimo bardzo ciężkiego terenu, gdyż walki odbywały się w górach, są nieznaczne, przeciwnik natomiast poniósł ciężkie straty w ludziach.

Kara cielesna w szkołach niemieckich

HAMBURG, 22. 9. (PAT). — Władze szkolne w Hamburgu wydały rozporządzenie, dopuszczające kary cielesne w szkołach w wypadkach stałego kłamstwa, lenistwa lub nieposłuszeństwa, powtarzającej się uciezki ze szkoły lub nieuczciwości. Uderzenia w głowę są niedozwolone. Każda kara cielesna musi być zanotowana w specjalnym dzienniku.

5 1/2 miliona bezrobotnych w Niemczech

BERLIN, 22.9. (PAT). Według wykazu urzędu pośrednictwa pracy, w pierwszej połowie września roku bieżącego ilość bezrobotnych zarejestrowanych wynosiła 5 milionów 261 tysięcy osób.

W tym okresie ilość bezrobotnych wzrosła o 38.000 w porównaniu ze stanem z końca ub. miesiąca.

Okup lub obcięcie USZU

NEW CHWANG, 22.9. (PAT). Angielska para: Miss Pawley i Corkvan, porwani swego czasu przez bandytów chińskich przestali w tych dniach list do ojca panny Pawley, potwierdzając, że bandyci grożą obcięciem im uszu, które przesyła następnie ojcu o ile okup nie zostanie w najbliższej przyszłości zapłacony.

Wnioski niemieckie o równouprawnieniu zbrojeń odłożone do plenum konferencji rozbrojeniowej

GENEWA, 22.9. (PAT). Prezydium konferencji rozbrojeniowej dyskutowało dzisiaj nad kwestią kontroli wykonywania i przestrzegania zobowiązań rozbrojeniowych.

W dyskusji wskazywano na konieczność zestawienia środków które byłyby do dyspozycji komisji, dokonującej kontroli.

Paul Bancour podkreślił, że stanowisko wielu delegacji zależne będzie w dużym stopniu od gwarancji międzynarodowych udzielonych przez poszczególne państwa. Wymagane będzie jednak ściśle przestrzeganie konwencji.

Litwinow oświadczył, że dyskusja w kwestii zasad rozbrojenia jest konieczną i że Rosja sowiecka opowiada się za dyskusją, jak również za najściślejszą kontrolą, domagając się, aby w ciałach kontrolnych reprezentowany był również element robotniczy.

Prezydium poleciło opracowanie odpowiednich raportów.

Popołudniu kontynuowana była praca prezydium, które szereg wniosków przesyłało rzeczoznawcom, kilka zaś komisjom technicznym.

Wreszcie prezydium przystąpiło do omawiania kwestii politycznych, do których m. in. należy zagadnienie równouprawnienia wojskowego, wysuwane przez Niemcy.

Sir John Simon oświadczył, że prezydium konferencji rozbrojeniowej ma wprawdzie obowiązek rozpatrzenia i przyjęcia

wania szeregu kwestyj na plenum konferencji, że nie może jednak dyskutować nad zagadnieniami wielkiej polityki.

Stanowisko to poparł Paul Bancour, podkreślając, że należy rozróżnić zagadnienia polityczne leżące w kompetencji prezydium, od tych zagadnień wielkiej polityki co do których kompetentna jest wyłącznie komisja główna.

Oparł się temu Henderson, który oświadczył, iż nie stoi na przeszkodzie rozpatrzeniu tych kwestyj nawet pod nieobecność delegacji niemieckiej.

W rezultacie postanowiono przejść całkowicie do porządku dziennego nad nieobecnością Niemców.

Współpraca Ameryki z Europą Możliwość wstąpienia St. Zjednoczonych do Ligi Narodów

LONDYN, 22. 9. — Na horyzontie polityki międzynarodowej zarysowuje się obecnie wielka zmiana w ukształtowaniu się stosunków między głównymi mocarstwami — Stanami Zjednoczonymi, Francją i Anglią, co ze swej strony doprowadzi do zbliżenia między Ameryką a Europą i Ligą Narodów.

Przyczynami, których następstwem jest zmiana frontu politycznego wielkich mocarstw, mają być zbrojenia niemieckie

oraz aneksjonistyczna polityka Japonii na Dalekim Wschodzie, która budzi przedewszystkiem wiele zastrzeżeń w St. Zjednoczonych, widzących w tem zagrożenie swych żywotnych interesów.

Genewscy korespondenci „Daily Herald” i „News Chronicle” przynoszą jednobrzmiące doniesienia, że rząd francuski zdecydował się na zasadniczą zmianę kursu wobec Japonii i Chin. Rząd francuski wychodzić ma przytem z założenia, że chcąc odeprzeć akcję Niemiec, zmierzającą do obalenia piątej części Traktatu Wersalskiego, należy uznać nienaruszalność traktatów, a więc i umów, dotyczących Dalekiego Wschodu.

We wczorajszej depeszy z Paryża donosiliśmy również o zamiarze francuskim zmiany kursu politycznego wobec wypadków na Dalekim Wschodzie, wówczas jednak korespondent „Timesa” podawał iż jest to następstwem porozumienia między Herriotem i sen. Reedem, według którego St. Zjednoczone wzamian za francuskie poparcie polityki amerykańskiej na Dalekim Wschodzie, gotowe są poprzeć Francję w jej walce o całość Traktatu Wersalskiego, zagrożoną przez zbrojnie żądania Niemiec.

Konferencje sen. Reeda w Londynie i Paryżu, podczas których wyraził on gotowość współ-

pracy Ameryki z Ligą Narodów i mocarstwami europejskimi nad rozwiązaniem konfliktu mandzurskiego, zrodziły uporczywie kursującą pogłoskę, iż następstwem tego zbliżenia będzie wstąpienie Stanów Zjednoczonych do Ligi Narodów. W każdym razie współdziałanie zarówno w dziedzinie zbrojeń, jak i w kwestii mandzurskiej zdaje się być zapewnione, co zdaniem polityków doprowadzić może, jeśli nie do wstąpienia Ameryki do Ligi Narodów, to w każdym razie do ściślejszej współpracy z instytucją genewską.

Albin Hansson.



przewodniczący szwedzkiej partii socjal-demokratycznej otrzymał misję tworzenia gabinetu.

BOMBY MIĘDZY OWOCAMI

Tajemniczy bagaż w pociągu

BIAŁOGROD, 22. 9. (PAT). — Wczoraj o godz. 5.45 rano policja wykryła w przedziale 3-ej klasy w pociągu idącym do Białogrodu dwie bomby pochodzenia bułgarskiego, umieszczone w koszyku z owocami. Każda z tych bomb napełniona była materiałem wybuchowym w ilości 1 kg. i zaopatrzona w mechanizm bombowy.

Energiczne śledztwo wykryło w tym pociągu podejrzanego osobnika, którego tożsamość udało się ustalić. Jest to niejaki Randzelo-

wicz pochodzący z Borów. Po dokonaniu licznych przestępstw w swym rodzinnym mieście, uciekł on do Bułgarii.

Znaleziono przy aresztowanym rewolwer, naboje i granaty ręczne z inicjałami promaceońskiej organizacji rewolucyjnej. Przyznał się on do tego, że maszyny piekarnicze otrzymał w Sofii od niejakiego Iwana Dzoszewa, przekroczył następnie granicę w rejonie Zajecar i złożył bomby w koszyku, pozostawiając go w pociągu.

Pogrzeb Wysokiego Komisarza Ligi Narodów przy dźwięku dzwonów z wszystkich kościołów

GDANSK, 22.9 (PAT.) W kościele św. Józefa odbyło się dzisiaj uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy S. p. hr. Graviny, wysokiego komisarza Ligi Narodów.

Przed katedrą, bogato udekorowaną zielenią i wieńcami, wśród których uwidoczniły się wieńce od rządu polskiego i komisarza generalnego R. P., ustawiono trzy fotele, na których zajęli miejsca: szef sekretariatu wysokiego komisarza Ligi Narodów, Gwintini, reprezentujący oddziałnie Ligę Narodów, komisarz ge-

neralny Rzolitei, minister Paocce i prezydent senatu gdańskiego Ziehm.

Mszę żałobną odprawił proboszcz kościoła św. Józefa, ks. prałat Zawadzki. Egzekwia odśpiewał ks. bisk. O'Rurke.

Zwłoki wyniesiono przed kościół, umieszczono na karawanie, który odjechał w stronę cmentarza św. Wojciecha.

Z wszystkich kościołów katolickich i ewangelickich odezwały się dzwony.

Na cmentarzu odprawił modły ks. bisk. O'Rurke, przemówienie wygłosił ks. prałat Zawadzki.

Kompanja honorowa oddała trzy salwy.

Mimo, iż cmentarz św. Wojciecha jest odległy od miasta, w oddaniu ostatniej postępi Zmarlemu wzięło udział bardzo wiele publiczności.

Ostatnią wolą Zmarłego było, jakoby, aby pochowano go tymczasowo, na wypadek śmierci w Gdańsku, na odległym cmentarzu św. Wojciecha, gdzie apostoł ów miał być zabity przez pogańskich Prusaków.

Po wyborach zmiana gabinetu francuskiego

Doumergue na czele rządu

PARYŻ, 22.9 (PAT.) Według „Petit Bleu” po wyborach do senatu francuskiego ma nastąpić zmiana gabinetu. Nie wiadomo dotychczas przy jakich okolicznościach ma dojść do tego, a przynajmniej nie się o tem nie wspomina. Premierem przyszłego gabinetu ma być zostaje nadal ministrem spraw zagranicznych, Laval przejdzie do sprawiedliwości, Tardieu

otrzymał ma tę funkcję ministra wojny, Pietri — kolonji, Germain Martini pełnić będzie w dalszym ciągu funkcje ministra finansów.

Według pogłosek z innego źródła, b. prezydent republiki Doumergue, którego wybór do senatu ma być zapewniony, stanąłby na czele przyszłego rządu, przyczem tę funkcję ministra spraw zagranicznych zachowałby w dalszym ciągu Herriot.

Duńczyk następcą Graviny

W oczekiwaniu nominacji nowego komisarza w Gdańsku

GENEWA, 22.9. — Sprawa następcstwa po zmarłym wysokim komisarzu Ligi Narodów hr. Gravinie stanowi przedmiot ożywionych rozmów w łonie sekretariatu Ligi Narodów.

Jak twierdzi pogłoska kuluarowa, największe szanse na zajęcie placówki gdańskiej posiada Rosting duński członek sekretariatu Ligi.

Na najbliższym posiedzeniu Rady Ligi Narodów ta wejdzie pod jej obrady. Gdyby nie udało się uzgodnić w tym względzie stanowisk państw zainteresowanych wówczas p. Rosting obejmie stanowisko wysokiego komisarza w Gdańsku prowizorycznie do czasu ustanowienia definitywnego komisarza.

W służbie obcego kapitału

Zakłady Scheiblera i Grohmana zmieniają właścicieli

WARSZAWA, 22. 9. Od paru dni w Warszawie prowadzone są rokowania między przedstawicielami zjednoczonych zakładów „Scheibler i Grohmann” w Łodzi, a p. Toepflitzem, prezesem włoskiego banku „Banca Commerciale” i polskimi bankami państwowymi. „Banca Commerciale” oraz polskie banki państwowe są wierzycielami zakładów „Scheiblera i Grohmana”. Zakłady te winne są tym bankom parę milionów i ostatnio znalazły się w bardzo ciężkich w warunkach.

Aby ratować zakłady „Scheibler i Grohmana” wysuwany jest projekt przejęcia przez wierzycieli części akcji tego towarzystwa. W ten sposób „Banca Commerciale” i polskie banki państwowe, które pożyczły „Scheiblerowi i Grohmannowi” dość duże sumy, stałyby się współ-

właścicielami zakładów „Scheibler i Grohmann”.

Wbrew logice i własnemu interesowi

Nowe alarmy na temat „niebezpieczeństwa polskiego”

KROLEWIEC, 22. 9. (PAT.) — Prowincjonalna prasa nacjonalistyczna rozpoczęła na nowo kampanję w sprawie „niebezpieczeństwa polskiego” zagrażającego rzekomo Prusom Wschodnim. Donosząc o tem, organ ludu mazurskiego „Mazur” pisze:

Wiadomo powszechnie, jak się tego rodzaju alarmy odbijają na położeniu gospodarzem Prus Wschodnich. Prostu zabito zupełnie kredyt prywatny dla tej prowincji. Poderwano do niej zaufanie nie tylko w Rzeszy, ale i w samych Prusach Wschodnich. Kto by tam chciał spokojnie gospodarować, gdy mu wreszczą nad uchem, że lada chwila wojna wybuchnie i na kraj spadną wszystkie jej plagi? Skutek

takiej polityki będzie tylko jeden. Oto, gdy na całym świecie zacznie się poprawa, u nas w dalszym ciągu będzie źle. Gdy we wszystkich krajach ludzkość wróci do warsztatów i pracy, u nas jedynie ru. h będą wykazywać organizatorzy manifestacji antypolskich”

Kat czy obrońca?

Rewizja procesu skazanego zaocznie na śmierć

PARYŻ, 22.9. — Przed 10 laty skazał sąd paryski zaocznie na karę śmierci niejakiego Henryka Guilbaux pod zarzutem popełnienia zdrady głównej. Guilbaux przebywał przez dłuższy czas zagranicą i przed kilku dopiero tygodniami sam powrócił do Paryża, zgłosił się do sądu i zażądał rewizji procesu. Wczoraj odbyła się rozprawa sądowa, na której Guilbaux został skonfrontowany z por. Carpentierem. Zeznania porucznika posłużyły kiedyś do wydania wyroków śmierci na Guilbaux.

Por. Carpentier zeznawał mianowicie, że w r. 1919 został wraz z dwudziestoma innymi oficerami francuskimi aresztowany przez czeki i osadzony w lochach czerezwyczałki w Moskwie. W więzieniu tem przebyli oficerowie francuscy dwa tygodnie. Zwolniono ich na skutek groźby rządu francuskiego, że o ile nie będą wypuszczeni, francuskie statki wojenne przystąpią do zbombardowania Odessy. Por. Carpentier zeznał, że sowiecki sędzią śledczym który ich przesłuchiwał, był właśnie Henri Guilbaux. W czasie pobytu w więzieniu oficerowie francuscy byli świadkami licznych mordów, dokonywanych przez czekistów

Guilbaux skonfrontowany obecnie z por. Carpentier nie zaprzeczył, że był w 1919 r. sędzią śledczym z ramienia władz bolszewickich, ale twierdzi, że funkcje te pełnił jedynie w tym celu, aby działać na korzyść uwięzionych owyateł francuskich.

Sprawa została odroczone. W najbliższym czasie Guilbaux będzie skonfrontowany z innymi oficerami francuskimi, którzy podówczas przebywali w moskiewskim więzieniu.

BORYSLAW WRACA DO PRACY

Oporne stanowisko właścicieli małych szybów

BORYSLAW, 22.9 (PAT.) Dzisiaj w południe zarówno większość kopalń, jak i rafinerij była w pełnym ruchu. Tłoczenie firmy „Petroleum” były czynne już od godziny 7 rano.

49 małych szybów naftowych nie zostało jeszcze uruchomionych, wobec niezgłoszenia się robotników do pracy, gdyż szyby te nie przystąpiły do zawartej w przemysle naftowym umowy zbiorowej.

Właściciele małych szybów stają na stanowisku, że produkcja zbyt małe ilości nafty, aby zgodzić się na warunki, przyjęte przez potężne przedsiębiorstwa naftowe.

W ciągu całego dnia dzisiejszego narady trwały. Jest prawdopodobne, iż wkrótce dojdzie do porozumienia również ze strajkującymi w dalszym ciągu robotnikami małych szybów.

POMORZE w REKACH POLSKI

warunkiem jej istnienia

MARSYLJA, 22.9 (PAT.) „La Sentinelle de Marseille” zamieszcza artykuł p. G. Gratien na temat rozwoju portu gdańskiego.

Artykuł ilustruje cyframi rozwój portu na przestrzeni lat od 1925 do 1931. Autor artykułu stwierdza, że obowiązkiem i koniecznością

jest dla Polski utrzymanie całego obszaru pomorskiego w swoim posiadaniu, na co przytacza szereg argumentów.

Autor podkreśla, iż budowa magistrali Śląsk-Gdynia umożliwi dalszy świetny rozwój handlu morskimi Polską.

Tragiczny wypadek w kościele

Odlamany gzyms ugodził w głowę kleryka

POZNAŃ, 22. 9. (PAT.) — Z Trzemeszna donoszą, iż w kościele tamtejszym, podczas nabożeństwa, oderwał się gzyms ze sklepienia kościoła nad stalami, który upadł na górna część ławki, odbił się i uderzył w głowę kłęczącego w ławce kleryka, Zielińskiego.

Sila uderzenia była tak wielka, że Zieliński padł twarzą na

ziemię i stracił przytomność. Odwieziony na plebanję kleryk przytomności nie odzyskał. Wskutek otrzymanego ciosu Zieliński stracił mowę.

Wypadek wywołał wśród obecnych w kościele silne poruszenie.

Na miejscu bolesnej tragedji

Pomnik ku czci poległych lotników

MORAWSKA OSTRAWA, 22.9 (PAT.) — Powołano do życia przez ludność polską w Czechosłowacji Komitet budowy pomnika lotników Żwirki i Wigury zakupił w Cierlicku teren, na którym zginął obaj lotnicy, o powierzchni 1000 mtr. kw. Obecnie komitet przystępuje do organizowania zbiórki na cel budowy.

Niezależnie od starań ludności polskiej rozwinął Aeroklub w Bernie żywą akcję celem

wzniesienia na miejscu katastrofy pomnika od społeczeństwa czeskiego i wezwał je w piomiennej odezwie do składania ofiar na ten cel. Komitet Polski nawiąże z Aeroklubem bezpośrednie rokowania celem osiągnięcia porozumienia w sprawie budowy pomnika.

Samobójstwo

na oczach sparaliżowanej żony.

HAMBURG, 22. 9. (PAT.) — Straszna tragedia małżeńska rozegrała się w Getyndze. W czasie sprzeczki z żoną powiesił się pewien rzemieślnik w jej oczach. Kobieta, która od dłuższego czasu jest sparaliżowana, musiała beczynnie przypatrywać się rozpaczliwemu krokowi swego męża.

Bydgoszcz czei zasłużonych

BYDGOSZCZ, 22. 9. — Rada miejska m. Bydgoszczy uczela pamięć bohaterów lotników, Żwirki i Wigury, 2-minutowem milczeniem.

Rada postanowiła nazwać ul. Piotrkowską imieniem Żwirki i Wigury, zaś Plac Zacisze, gdzie ostatnio zamieszkiwał Józef Weysenhoff, nazwać jego imieniem.

Plaga pośrednictwa

Spożywca płaci drogo — wieś sprzedaje tanio

Obok rozpiętości cen artykułów kartelowych i rolniczych, rozpiętość cen produktów wiejskich płaconych rolnikowi i płaconych przez spożywcę miejskiego jest jednym z istotnych hamulców, utrudniających powrót do nowej równowagi.

Zyto kosztuje np. na wsi 12 gr. za klg., a chleb żytni w Łodzi 33 gr. za klg. Gdy kilogram żyta kosztował na wsi 22 grosze, cena chleba wynosiła 45 groszy. Rozpiętość w obu wypadkach jest prawie ta sama, inaczej przedstawia się jednak procentowo. Z trzydziestu trzech groszy, płaconych przez konsumenta w Łodzi, rolnikowi dostaje się dziś 12, a najwyższe 16 groszy, t. j. 36 proc., a gdy cena chleba wynosiła 45 groszy, rolnik otrzymywał z tego blisko 49 proc., t. j. 22 grosze.

Obliczono stosunek dla całego kraju ceny produktów rolniczych płaconych producentom, do przetworów, sprzedawanych konsumentom miejskim w roku 1927—1928 od sierpnia do lipca i w roku 1931—1932. W roku 1927 stosunek cen pszenicy do mąki pszennej i pieczywa pszennego wynosił 100 : 143 : 200 (to jest mąka pszena była droższa od pszenicy o 43 proc., a pieczywo o 100 proc.). W roku 1931—1932 wskaźniki te kształtowały się w sposób następujący 100 : 150 : 260, czyli mąka pszena była droższa od pszenicy o 59 proc., a pieczywo pszenne o 160 proc.

Dla żyta, mąki żytniej i chleba żytniego wskaźniki kształtowały się w r. 1927/1928 — 100, 139 i 146, zaś w r. 1931/1932 — 100, 161, 183. Wskaźniki dla świń, mięsa wieprzowego, słoniny i kiełbasy kształtowały się w r. 1927/28 — 100, 159, 182, 231, zaś w roku 1931/32 — 100, 187, 211, 272.

Ten wzrost rozpiętości między artykułami rolniczymi u producenta, a pochodnymi artykułami ulegającymi przetworzeniu jest wynikiem tego, że poważną część spadku cen rolniczych pochłonęły nadmierne koszty pośrednictwa i prze-

obu, wzrastające mimo ogólnego spadku cen.

Wysoce znamienne jest, iż na odcinku cen rolniczych nie zrobiono niczego od r. 1927/28 w kierunku zmniejszenia rozpiętości cen, a więc kosztów pośrednictwa, co sprawia, że konsument obecnie w małym stopniu korzysta ze spadku cen rolniczych, a producent rolniczy traci więcej, niż

by powinien przy odpowiedniej organizacji sprzedaży.

Gdyby spadkowi cen produktów na wsi towarzyszył odpowiedni spadek cen żywności w miastach, położenie rolnictwa i położenie najuboższych warstw ludności miejskiej byłoby o wiele lepsze. Zbyt żywności polepszyłby się, zmniejszając nadwyżki roślinnej i zwierzęcej wytwórczości.

Przed „Dniem Pracownika” w Łodzi

Program i cel obchodu Świąt pracowniczych w związkach zawodowych

Onegdajszego wieczoru w siedzibie Związku Handlowców, odbyło się posiedzenie komitetu organizacyjnego „Dnia Pracownika”.

Na posiedzeniu, trwającym do późnej nocy, omówiono szczegółowo program i cele „Dnia”.

Warszawa propagandę ruchu pracowniczego manifestuje w formie „Tygodnia Pracowniczego”, który rozpoczął się już ubiegłej niedzieli. Niedziela 25 b. m. będzie w Warszawie punktem kulminacyjnym i jednocześnie zakończeniem uroczystości.

W Łodzi obchód ten urządzony jest w zakresie skromniejszym, tem niemniej dołożono starań, aby cel, którego oczekuje się tej po imprezie, został całkowicie osiągnięty.

Program „Dnia Pracownika” w Łodzi jest następujący:

Już w dniu dzisiejszym rozrzucone zostaną odezwy do ogółu pracowników łódzkich.

W niedzielę, w godzinach rannych, odbędzie się w kinoteatrze „Przedwiośnie” wielki wiec, z udziałem licznych przed-

stawicieli zrzeszeń zawodowych. Pożądana jaknajliczniejsza obecność pracowników zwłaszcza niezrzeszonych.

Porządek dzienny wiecu obejmuje szereg referatów, które dotyczą kwestii interesujących najszersze warstwy pracownicze. Pierwszy na temat obecnej sytuacji gospodarczej i układu warunków na najbliższą przyszłość, drugi — na temat ubezpieczeń społecznych, uprawnień ubezpieczeniowych świata pracy, zmian jakie wprowadzone być mają do ustawodawstwa ubezpieczeniowego i t. d. Trzeci referat, na tematy organizacyjne, dotyczyć będzie kwestii konieczności zrzeszenia się pracowników w związkach zawodowych, celem łatwiejszego przeforsowania uzasadnionych postulatów świata pracy.

W niedzielę popołudniu odbędzie się zebrania w siedzibach poszczególnych związków, celem wzajemnej wymiany myśli i poglądów.

Celem „Dnia Pracowniczego” jest przedewszystkiem jak naj-

Redukcja plac — obniżka komornego

Słuszne pretensje lokatorów Polesia

Jak wiadomo — kolonia mieszkaniowa miejska na Polesiu Konstantynowskim zbudowana została specjalnie dla zapewnienia higienicznych, wygodnych pomieszczeń sferom pracowniczym. Bez względu na wysokie obciążenie miasta wobec niedogodnych warunków kredytowych i wygórowanych kosztów budowy — czynsz komorniany na Polesiu ustalono w pewnej zależności od dochodów pracowniczych.

W ciągu ostatniego roku, w drodze dwukrotnych obniżek zredukowano place pracownikom miejskim o 40 proc. Również o wysoki procent zredukowane zostały place pracownikom, zatrudnionym w handlu i przemyśle. W związku z tem czynsz komorniany na Polesiu, który jeszcze w r. ub. był dla lokatorów tej kolonii ciężarem dość poważnym, obecnie — po zredukowaniu plac — ciężar ten staje się nie do zniesienia.

W związku z tem lokatory Polesia coraz częściej zwracają się do wydziału gospodarczego magistratu z apelem o obniżenie czynszu komornianego o ten sam m. w. procent, o jaki obniżono im place.

Na poparcie swoich słusznych postulatów lokatory Polesia przytaczają, że kolonia poleska nie posiada jeszcze różnych urzędów, koniecznych w każdym bloku mieszkaniowym, jak przedewszystkiem pralnia bielizny i t. d.

W sprawie tej, jak slychać, wystąpi większa grupa lokatorów Polesia ze zbiorową petycją pod adresem magistratu.

Zebrania, których nie zwoływano

W środowym numerze naszego pisma, omawiając sytuację w przemyśle włókienniczym Łodzi, przytoczyliśmy szereg danych procentowych odnośnie redukcji zarobków, usytuowania robotników w Łodzi i poza Łodzi etc., etc.

W numerze wczorajszym jednego z łódzkich pism widzimy dane te wiernie powtórzone, z powołaniem się, iż są to opinie związków, wyrażone na zwołanych „ad hoc” posiedzeniach.

Tak więc, według tego pisma, odbyto zebrania w Z.Z.Z., w „Pracy” i klasowych.

Ponieważ „informacje” te mogłyby wprowadzić w błąd zainteresowanych, uważamy za wskazane wyjaśnić, że: w Z.Z.Z. onegdaj obradował komitet wykonawczy (sprawy wewnętrzno-organizacyjne), w „Pracy” tygodniowe posiedzenie śródowne nie odbyło się, wobec odsunięcia wszystkich kwestyj zasadniczych do niedzielnego zebrania w O.K.Z.Z. ani zebrania nie zwoływano, ani nawet nie wyznaczone jeszcze terminów najbliższych posiedzeń.

Rozruchy bezrobotnych w Liverpoolu

pod hasłem zwiększenia zasiłków

LONDYN, 22. 9. — W Liverpoolu miały miejsce wczoraj poważne rozruchy bezrobotnych, którzy demonstrowali przed ratuszem, domagając się zwiększenia zasiłków.

Podczas pochodu jedna z demonstrantek zerwała nagle pewnemu policjantowi hełm z głowy. Stało się to sygnałem do ataku manifestantów na policję,

która została obrzucona gradem kamieni, butelek, nawet bomb łzawiących.

Policja usiłowała rozpedzić tłum za pomocą pałek gumowych. Gdy to nie poskutkowało oddział konnej policji dokonał szarży. Aresztowano zgórą 30 osób.

W godzinach wieczornych rozruchy się powtórzyły, ale nie były tak groźne.

40-godzinny tydzień pracy

uchwalony

W styczniu zostanie ostatecznie zaaprobowany

GENEWA, 22 września. (PAT.) Dzisiaj zakończyły się dwudniowe obrady nadzwyczajnej sesji rady administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy, zwołane dla rozpatrzenia wniosku włoskiego w sprawie wprowadzenia 40-godzinnego tygodnia pracy.

Wniosek włoski przyjęty został 16-ma głosami przeciw 6-iu, wobec czego na początek stycznia r. p. zwołana zostanie przygotowawcza konferencja techniczna.

Uchwały, powzięte przez przygotowawczą konferencję techniczną, będą przedstawione na styczniowej sesji rady administracyjnej M. B. P. W dyskusji przemawiał m. in. delegat Polski, Zagrodzki, który stwierdził konieczność rychłego poddania zagadnienia tego dyskusji międzynarodowej.

Delegaci robotników głosowali wspólnie z delegatami rządów, za wyjątkiem przedstawiciela rządu Wielkiej Brytanji. Przeciw wnioskowi

wi Włoch głosowali przedstawiciele pracodawców, za wyjątkiem włoskiego, który zsolidaryzował się z głosowaniem z wnioskiem swego rządu.

Uchwala dzisiejsza wywarła w kołach międzynarodowych silne wrażenie.

Podkreślić należy, iż rada administracyjna M. B. P. przyznając swoje stanowisko w sprawie wniosku włoskiego, orzekła, iż 40-godzinny tydzień pracy obejmujący nie tylko robotników, lecz również pracowników umysłowych i górników.

GENEWA, 22 września. (PAT.) Rada administracyjna Międzynarodowego Biura Pracy prowadziła dzisiaj dalszą dyskusję nad sprawą skróconego dnia pracy.

Przedstawiciele pracodawców sprzeciwiali się zwołaniu konferencji przygotowawczej w omawianej kwestji już przed Nowym Rokiem.

WIDMO CIĘŻKICH DNI

Prezes amerykańskiej Federacji Pracy o przesileniu

Przed kilku dniami obchodzono w Pittsburgu w Stanach Zjednoczonych, doroczne święto pracy, którego głównym rysem był nastrój poważny i przygnębiony z powodu przesilenia i bezrobocia.

W program uroczystości wchodził pochód wielotysięcznych mas

Zgon prof. M. Slevogta.



Znakomity malarz niemiecki zmarł na atak serca.

robotniczych, do których przemówił prezes Amerykańskiej Federacji Pracy, William Green.

W mowie swojej zaatakował on stosowany od 3-ch lat system obniżania zarobków, wykazując, że tym sposobem pogłębia się przesilenie, zabijając zdolność nabywcza społeczeństwa. Strata poniesiona przez świat pracowników w zarobkach i dla braku pracy w ciągu tylko ostatnich dwu lat, wyraża się olbrzymią cyfrą 36 i pół miljarda dolarów.

Green twierdził, że stosunki zaczęły się poprawiać dopiero wówczas, gdy pracodawcy przestaną obniżać zarobki swoich pra-

owników. A stosunki polepszą się o tyle prędzej, o ile przedstawiciele wielkiego przemysłu zrozumieją, iż nietylko należy zaprzestać obniżania zarobków, ale również należy zatrudnić jak największą liczbę bezrobotnych, co da się dokonać tylko przez zaprowadzenie 6-godzinnego dnia w 5-dniowym tygodniu pracy.

Na zakończenie powiedział Green, że nadchodząca zima będzie dla mas robotniczych tak straszna, jakiej jeszcze nie było, lecz należy mieć nadzieję, że lepsze czasy wnet nadejdą, gdyż wskazują na to pewne, aczkolwiek nieliczne jeszcze oznaki.

Gabinet francuski odrzucił projekt obniżki pensji urzędniczych

PARYŻ, 22. 9. — „L'Ordre” dowiadujemy się, że na wczorajszej francuskiej radzie gabinetowej doszło do gwałtownej różnicy zdań pomiędzy członkami gabinetu. Minister budżetu wniósł projekt obniżki pensji urzędniczych, a mianowicie pensji niższych i średnich urzędników o 5 procent. Premier Herriot i minister skarbu Germain Martin po-

parli projekt ministra budżetu, jednak wszyscy inni ministrowie wypowiedzieli się w bardzo ostrych słowach przeciwko projektowi. Wobec takiej sytuacji Herriot uczuł się zmuszony wycofać tę sprawę z porządku dziennego. Będzie ona ponownie rozpatrywana po powrocie premiera z Genewy.

Pamiętajcie o „Dniu Pracowniczym” -- 25-IX

Olimpiada na księżycu

Gdyby na księżycu żyli ludzie, to z pewnością ubawiliby ich o trzymywane z naszej planety wiadomości o różnych „rekordowych” wyczynach naszych asów sportowych: Skok w wyż na 2 metry; skok o tyczce na 4.30 metrów; sto metrów biegu w 10.3 sekundach. Te i tym podobne „olimpijskie” rezultaty nie byłyby w możliwości zaaimponować mieszkańcom księżycal.

Dla istot tych, skok na 30—40 metrów w dół, nie przedstawiałby nic nadzwyczajnego, zaś skok o tyczce zaczynałby się dopiero od 18 metrów, a skok w wyż od 10 metr. Księżycowy „Kusy” mógłby przebiec stumetrowy dystans w 10.3 sekund bez najmniejszego wysiłku, idąc poprostu krokiem spacerowym zaś tamtejszy piłkarz byłby w stanie ostrzeżenią bramkę z odległości — stu metrów, to też boisko musiałoby posiadać tam zgola niesamowite rozmiary!

Wszystkie te hipotezy oparte są na przesłankach naukowych. Księżyc, jak wiadomo o wiele mniejszy od ziemi, waży, rzecz prosta, znacznie mniej od naszego globu i posiada tensesam o wiele mniejszą siłę przyciągającą, która, jak nas fizyka uczy, pozostaje w zależności od ciężaru danego ciała.

Ziemia ze swą olbrzymią masą, oddziaływała jak potężny magnes i jeżeli mówimy o funkcje wagi lub kilo, to tensesam określamy po prostu stopień siły przyciągającej, jaką ziemia w odniesieniu do o-wych wag ujawnia. Księżyc jest znacznie słabszym magnesem; wobec czego mieszkańcom naszej planety, na srebrnym globie wydawałoby się wszystko znacznie lżejsze, np. nasze 5 kilo posiadałoby tam wagę zaledwie 1 kilo; i na odwrót: nasze normalne wysiłki fizyczne, potęgowałyby się na księżycu pięciokrotnie.

Biorąc wszystkie te fakty pod uwagę możemy sobie łatwo wystawić, jakie niesamowite rekordy dałaby Olimpiada na księżycu...

Kto zatem posiada dość bujną wyobraźnię, ten niechaj przeniesie się w myśl do „stadjonu księżycowego” i wyimaginuje sobie wyczyny sportowe, dokonywane na naszym sympatycznym satelicie.

UDZIELAM LEKCJI GRY na skrzypcach

oraz korepetycji.

Wiadomość: ul. Wólczańska № 139, lewa ofic. m. 16.

TADEUSZ ROZBORSKI

PRZEKŁĘTY KLEJNOT

Powieść sensacyjna

15)

PRZEDRUK WZBRONIŁY

Streszczenie

W Londynie został zamordowany znany uczonej prof. Ricebury. Sprawy morderstwa nie zrabowali w willi uczonego nie, prócz wielkiego brylantu „Ben Alama”.

Podziarsze pada na łokaj Johna Acord'a.

Detektyw Cramton rozpoczyna poszukiwania w tawernie „Pod błękitną latarnią”. Tam zwiernia znośność ze znanym wimwymaczem Stuartem i udaje się z nim do nocnego lokalu, zwanego „Złota Studnia”. Cramton poznaje w lokalu tym miss Mary, „narzeczoną” wimwymacza, oraz garbusa—mister Knoeksa.

Po libacji całe towarzystwo opuszcza lokal i udaje się autem do pewnego mieszkania w okolicy Harbour-street. Do mieszkania tego wpada banda bandy, aby zabić swe oświadczenie porachunki, ze Stuartem. Wimwymacz wyznika się miss Mary i oświadcza, że zabiła przez detektywa Gordona ma być jednak zwolniona, aby de-

Niezwykłe argumenty POJEDYNEK CZARODZIEJA Z MISJONARZAMI

Trudno nazwać wzięciem i owocem zadanie, które mają misjonarze chrześcijańscy w Afryce, nawracający krajowców. Akcja ich natrafia na każdym kroku na zatwardziały opór, podsyćcany paniczną trwogą przed praktykami czarowników i szariatandów. Niewzruszenie wierzą krajowcy w nadprzyrodzone siły swoich znachorów.

Wreszcie misjonarze chrześcijańscy postanowili chwycić się ostatecznego i niezawodzącego środka w celu publicznego zdemaskowania czarowników. Ogłosili oni, że każdy czarownik otrzyma dziesięć funtów szterlingów pod warunkiem, jeżeli rozwiąże jedno z trzech następujących zadań:

- 1) Zdoła przeobrazić się w zwierzę drapieżne, w ptaka lub jaszczurkę;
- 2) Wyjmie przedmiot z zapieczętowanej skrzynki;
- 3) Spojrzy owoc z odległości pięciu metrów, nie dotykając go zupełnie.

Te zadania jakkolwiek wydają się dziwne, podobnie jak i cena, wyznaczona za ich rozwiązanie, są jednak dokładnie przystosowane do umysłowości krajowców.

Zaledwie opublikowano wyzwanie misjonarzy, a już znalazły się osoby, które wyzwanie przyjęły. „Prezes” zawodowego związku czarowników i znachorów afrykańskich na Złotem Wybrzeżu, zorganizowany na „Radę magów”, niejaki F. Coulooo Ainooson, osobnik bardzo sprytny i inteligentny, umieścił w miejscowym dzienniku „The Times of West Africa” wyzwanie do misjonarzy, które brzmi następująco:

Czarodziej odpowiada na wyzwanie.

„Przed kilkoma tygodniami stosowałem na tem miejscu do czytelników „The Times of West Africa” odezwę, aby wystawiono na próbę moje czarnoksiężskie zdolności. Znalazł się zaledwie jeden człowiek, który nazwiskiem Boi-Adjele, z Akry, który zgodził się zaryzykować swoje życie. Zeszliśmy się z panem Adjele w towarzystwie mojego asystenta na wybrzeżu Przylądka Dobrej Nadziei. Już miało dojść do eksperymentu, lecz nagle zdjęty trwogą, Boi-Adjele zaczął mnie błagać o zwolnienie go z danego przyrzeczenia. Świadkiem tej rozmowy był mój asystent, Frank Dunca. W gruncie rzeczy byłem przekonany, że moje wyzwanie przyjmie wielka rada misjonarzy i wysła do mnie swoich delegatów. Zamiast odpowiedzi

na moją odezwę, ogłasza ze swej strony Rada wyzwanie, obejmujące trzy punkty, z których dwa pierwsze mogą być wypełnione przez każdego początkującego czarownika. Jeżeli Rada chrześcijańska zgodzi się przysłać do mnie 12 kwietnia, do Essiamy komisję, — przrzekam, że wszystkie trzy punkty ściśle zademonstruję na lagunach Wenyo (Wybrzeże Kości Słoniowej).

„Lecz właściwy spór o nasze siły i zdolności toczy się dookoła kwestji, czy zdolają magowie, posiadający siły nadprzyrodzone i bez wszelkich narzędzi, uszkodzić ciało ludzkie. Wielka rada magów upoważniła mnie zatem do wystosowania wyzwania do Rady chrześcijańskiej, polegające na zademonstrowaniu następujących czynów:

„Podejmujecie się wysuć krew z człowieka”

1) Wyznaczony przez komisję mag da się skropować w dowolny sposób i żywcem pochować. Po pewnym czasie ten sam czarnoksiężnik ukaże się na horyzoncie, zbliży się bez żadnych węzłów i stanie nad swym grobem.

2) Komisja zaprowadzi jakiegokolwiek człowieka na miejsce oddalone o sto mil angielskich od

miejsca pobytu czarnoksiężnika. Temu ostatniemu komisja poda imię i miejsce pobytu tego osobnika. Czarnownik zabije go siłą swojej woli, bez żadnej broni, naturalnie z tem zastrzeżeniem, że nie będzie później za to sądownie karany.

3) Komisja Rady chrześcijańskiej zaprowadzi wybranego przez siebie człowieka na miejsce oddalone od czarnoksiężnika o dziesięć mil. Z tej odległości czarnownik wysunie krew owego człowieka, następnie w obecności komisji całą tę wchłonięta w siebie krew odda do ostatniej kropli. Eksperyment ten może być przeprowadzony również pod warunkiem, że eksperymentator nie będzie za to karany.

Podpisy w imieniu rady magów: „F. Coulooo-Ainooson”.

Wyzwanie powyższe wywarło oczywiście wielkie wrażenie, jakkolwiek rozsądni ludzie kwalifikują je jako „bluff”. Misjonarze są zakłopotani, wahając się, czy przyjąć wezwanie czy je odrzucić. Za odrzuceniem przemawiają ci, którzy uważają samą treść zakładu za niemoralną. W każdym razie południowa Afryka zemocjonowana jest niesłychanie sporem i już dziś tysiące białych zakłada się o wynik tego oryginalnego pojedynku.

Uśmiechnij się!...

PECHOWIEC.

— Stanowczo nie mam szczęścia w miłości: — moja pierwsza naręczona zerwała ze mną, druga — umarła, trzecia mnie zdradziła, a z czwartą ożeniłem się.

PYTANIE.

— Wie pan, dlaczego pozostałem do tej pory młodym? Oto dlatego, że stale chodzę spać o godzinie ósmej wieczór!

— Więc co pan właściwie ma z tej młodości?

U CYGANKI.

— Za rok, wskutek przeziębnienia, dostanie pan reumatyzm obu nóg.

— I długo będę się z tem męczył?

— Nie, niedługo, gdyż wkrótce ulegnie pan katastrofie kolejowej, w której pan straci obie nogi.

UCZUCIOWA.

— Jak i gdzie poznała pani swego drugiego męża?

— W bardzo romantycznej sytuacji; przejechał autem mojego pierwszego męża.

MYSL.

Ponieważ alkohol jest trucizną, a życie mi obrzydło... idę się otruć wódką...

„PERŁA”.

— Kasiu, bój się Boga! Wczoraj siłkłaś wazę, dzisiaj dwa talerze i kieliszek! Ciekawam, co jutro znów siłkujesz?

— Chyba nie wiele, proszę pani, jutro mam wychodne.

MAŁZENSKA ROZMOWA.

— Tam do licha, brak mi pieniędzy w portfelu. Czyżby któreś z naszych dzieci zabawiło się w złodzieja?

— Ha, ha, masz pomysły! — oburza się połowica. Równie dobrze mógłbyś i mnie o coś podobnego posadzić!

— Ciebie, nie!
— Dlaczego?
— Ponieważ nie wszystkich pieniędzy mi brak!

NASZE DZIECI.

— No, Jasiu, ale twoja mama zmartwiła się porządnie, gdy zobaczy twoje złe świadectwo — powiada wujcio do swego siostrzeńca.

— Tak, to prawda—wzdycha Jasio. — A możebyśmy tak musieli kupić nowy kapeluszek?

„Żniwa” w Nadrenji



Zbiór winogron „sezonu 1932” w pełni.

lodję tanga. Nieznajomy wychylił kieliszek szampana i — widząc, iż pary tanczące spełniają parkiet — powstał i zapinając guzik smokinga przystąpił do naszego stolika. Ukłonił się z uszanowaniem i elegancją.

— Co za niespodzianka, że pania tu spotykam — rzekł swobodnie — kłaniając się lekko w stronę hrabiego. Pani towarzysze nie będzie miała, przypuszczam, nic przeciwko temu, że starzy z nami zatańczą.

Pociągnięta urokiem mówiącego, powstałam z uśmiechem na wargach, podziwiając jego niezwykłą bezczelność.

— Pani nie tańczy, bo jest zmęczona, odezwał się ostro hrabia, powstając również z miejsca.

— To się zaraz wyjaśni, odparł nieznajomy, ukazując w uśmiechu piękne zęby.

— Proszę natychmiast odejść, wyrzekł błędąc młodzieniec.

— Jest pan wyszukanie grzesznych i szalenie miły, odparł z ironicznym uśmiechem nieznajomy. I objąwszy ma kibiś, lekko wsunął mnie w krąg tańczących.

Od tego wieczora stał się moim nieodłącznym towarzyszem. Stosunek nasz stał się coraz bardziej zażyły, czułam, iż pod wpływem tego człowieka natura moja uległa jakiemuś dziwnemu przeobrażeniu. Zakochałam się. Była to moja pierwsza, prawdziwa, nieklamana miłość.

Niecierpliwe listy i depesze Harpa zbrylowałam lakonicznymi odpowiedziami. Przesłałam wreszcie zu-

pełnie pisywać. Pewnego dnia otrzymałam telegram, iż Harp naza jutro przyjeżdża do Monte Carlo. Wiadomość ta spadła na mnie jak grom z jasnego nieba. Wiedziałam, iż teraz wszystko musi się skończyć. Długo siedziałam w swoim pokoju, zastanawiając się nad sytuacją. Wreszcie zdecydowałam się na krok stanowczy. Zarzuciwszy lekkie okrycie, udałam się na drugie piętro, gdzie mieszkał mój ukochany Harry. Drzwi do pokoju nie były zamknięte na klucz. Weszłam swobodnie, bez pukania.

Na środku pokoju stał Harry. Na odgłos moich kroków szybko się odwrócił. Ku swojemu zdumieniu spostrzegłam w rękach jego moją szkatułkę, w której przechowywałam piękną kolekcję fałszywych klejnotów, stanowiących niezbędny rekwiwit w moich przedsięwzięciach.

Odrzucając wszystko... Z głośnym śmiechem rzuciłam się na fotel.

— Ma pan pecha, Harry. Te świecidełka są fałszywe, wybuchnęłam, śmiejąc się histerycznie.

Harry niezdecydowanie patrzył na mnie. Ręka jego nieznacznie posunęła się ku górnej deszczonke kamizelki, z której wystawała kolba małego browninga. Nie zwracając na gest ten uwagi, rzuciłam się do ukochanemu na szyję i — obsypując go pocałunkami — wyjaśniłam mu moją sytuację.

— A więc tak sprawy stoją? zaśmiał się Harry. Jesteś bajecznie

zdolna, kochanie, jeśli nawet ja wpadłem w twoje sieci.

Usta nasze złączyły się w długim pocałunku...

Nagle otworzył się z traskiem drzwi i stanął w nich Phileas Harp. Harry, piściwszy mnie, odstał o krok.

Przeciwnicy zmierzli się ostro. — Wiem o wszystkim, mister Harp, rzekł pierwszy Harry. Radzę przeto wstrzymać się od wszelkich niepotrzebnych scen i czempredzej opuścić pokój.

Harp zdumiony spojrział na mnie. — A więc zdradziłaś mnie, syknął. W oczach jego pojawił się złowrogi błysk. Nagle podskoczył ku mnie, w rękę jego błysnął krótki sprężynowy nóż. Nie zdołałam jeszcze krzyknąć, kiedy rozległ się huk. Harp, jakby rażony piorunem, stoczył mi się pod nogi.

— A teraz uciekajmy — rzucił szybko Harry, chowając do kamizelki swój mały browning.

W godzinę później siedzieliśmy w ekspresie, pędzącym do Paryża.

Niestety, szczęście moje przy boku ukochanego było zbyt krótkie. Harry bowiem — poznał pan w nim chyba Stuarta — wcale mnie nie kochał, lecz uczynił ze mnie powolne narzędzie swoich nikczemności. Doprowadził mnie do takiego stanu, w jakim mnie pan obecnie znajduje.

d. c. n.

KRONIKA.



Dziś: Tekli P. M.
Jutro: N. M. P. od wyk. niewola.
Długość dnia: 12:22
Ubyło dnia: 3:49

Z DNIA NA DZIEŃ.

Zeppelin nad Genewą

Rozbrojenie jest przedmiotem Dingich narad, tarć w Genewie. Świat się dawno chce rozbroić, Ale jak... — tylko tego nie wie).

W Niemczech Hitler z Hindenburgiem Ciągłe się na siebie boczą. Miał niech Rzesza do Genewy „Zeppelin” śle ochoczo.

Z miejsc powstał ci, co mieli Nad pokojem radzić świata, By przez okno niemieckiego Mogli ujrzeć delegata.

Jeden z woźnych tylko chrząknął I rzeki mądrze: „Każdą porę Wciąż o wszystkich Liga radzi Lecz zysk z narad Niemcy biorą Gogo.

Osobiste.

Wczoraj powrócił z urlopu i objął urzędowanie naczelnik sądu pracy, p. Zawadzki.

Wystawa ogrodnicza w Łodzi.

W sobotę, dnia 24 bm., o godz. 11-e rano, nastąpi w ogrodzie „Tivoli”, przy ulicy Przejazd 1, otwarcie Jubileuszowej Wystawy Ogrodniczej.

Zebrań rezerwistów.

Związek Rezerwistów Zarząd Kola Nr. 1 (Śródmieście) w Łodzi zawiadamia swych członków, że w dniu 23 bm. o godz. 18 odbędzie się zebrań wszystkich członków Kola Nr. 1—(śródmieście) jak również odprawa dowódców plutonów, drużyn i sekcji. Jednocześnie związek zaprasza wszystkich funkcyjnych członków drużyny sztabowej na powyższe zebrań.

Nieprzybycie na powyższą zbiórkę, pociągnie za sobą konsekwencje, przewidziane w par. 8 pkt. 2 statutu związku.

Komitet

„dni szopenowskich”.

W sali Rady Miejskiej odbyło się posiedzenie organizacyjne „dni szopenowskich” w Łodzi.

Wybrano komitet wykonawczy w składzie: przewodniczący prezydent Ziemięcki, wiceprzewodniczący prof. Władysław Lewandowski, skarbnik poseł Józef Wolczyński członkowie pp. dyrektorowa Kijewska-Dobkiewiczowa, doktorowa Mogilnicka, insp. Gacki, ławnik Śmoliak, inż. Brzozowski, prof. Halpern, prof. Nirnstein i jako sekretarz p. Ludwik Piotrowski, który urzęduje w wydziale oświaty i kultury przy ul. Piramowicza.

**BALUTY WE WŁADANIU SZAJKI TERORYSTÓW
OBŁĘŻONA PIEKARNIA PRZEZ BANDE AWANTURNIKÓW
DWA LATA WIEZIENIA ZA WYMUSZANIE**

Ostatnio, po ujawnieniu afer terrorystycznych w Warszawie i w Radomiu, również i w Łodzi zdekonspirowano bandę terrorystów, działających na terenie reżeni bałuckiej i na stacjach autobusowych.

W dniu wczorajszym przed sądem okręgowym w Łodzi stanęła szajka terrorystów, operująca również na Bałutach.

Rozprawa ujawniła niesłychane stosunki, panujące w tej dzielnicy, gdzie wymuszenie jest zjawiskiem niemal codziennym, a mimo to żaden z poszkodowanych nie ma odwagi zwrócić się do policji z obawy przed zemstą szajki. Sprawa, rozpatrywana wczoraj znalazła się na wokandy sądowej

tylko dzięki przypadkowemu pojawieniu się patrolu policyjnego w momencie znęcania się terrorystów nad ofiarą.

To sprawę przedstawia się następująco:

W dniu 14 kwietnia r. b. Roman Kotlicki, właściciel piekarni przy ul. Zgierskiej 111, został aresztowany przez kilku osobników, którzy zażądali, aby dał im pieniędzy na wódkę, bo w przeciwnym razie „leb mu utną”.

Kotlicki dał 2 złote.
W dwa dni później ci sami osobnicy spotkali Kotlickiego w zbiegu ulic Zgierskiej i Wąskiej, żądając znowu pieniędzy na wódkę. Kotlicki odmówił, tłumacząc

się, iż niema pieniędzy przy sobie, na dowód czego pokazał pusty portfel. Rozgniewani obwieście zaczęli Kotlickiego bić. Tymczasem nadjechał patrol konnej policji. Na widok mundurów terrorysty rzucili się do ucieczki.

Zatrzymany pod zarzutem bójki Kotlicki złożył wyczerpujące wyjaśnienia, wobec czego za napastnikami wszczęto poszukiwania.

Kotlicki tymczasem ukrył się w mieszkaniu, przewidując, że terrorysty będą go teraz w sposób specjalnie zacięty przesładować. Jako jeszcze tego samego dnia około godziny 10-ej wieczór terrorysty zaczęli dobijać się do okien piekarni, domagając się, aby

Kotlicki wyszedł na ulicę, żona jego oświadczyła wówczas, iż mał jej bawi poza domem. Napastnicy nie dali jednak za wygraną i przyszedli ponownie około godziny 2-jej w nocy. Kotlicki również nie chciał wyjść, wobec czego napastnicy wysadzili drzwi. W czasie wyniku w związku z tem awantury trzech opryszków zatrzymano.

Wczoraj stanęli przed sądem: 39-letni Władysław Gutkowski, 37-letni Józef Gawroński i 41-letni Józef Przybyszewski.

Gutkowski jest znanym nożownikiem, wielokrotnie karany za kradzieże. Gawroński ma również kryminalną przeszłość.

Z zeznań świadków wynikało, iż po aresztowaniu oskarżonych koledy terrorystów formalnie okupowali piekarnię Kotlickiego, grożąc, iż na wypadek złożenia zeznań, obciążających napastników, cała piekarnia będzie zdemolowana. Przez kilka dni banda terrorystów otaczała piekarnię, wzbraniając dostępu kupującym.

Poszczególne świadkowie zeznali, iż naskutek teroru złożyli okupem cały szereg sklepów w dzielnicy bałuckiej. W każdym wypadku wymuszenia napastnikom chodzi o pieniądze „na wódkę”.

Prokurator domagał się surowego ukarania winnych, wskazując na konieczność odstraszenia ciemnych elementów od stosowania praktyk terrorystycznych, które ujawniane są coraz częściej we wszystkich większych miastach Polski.

Sąd po naradzie skazał Gutkowskiego i Gawrońskiego — każdego po 2 lata więzienia i pozbawienie praw obywatelskich i publicznych na przeciąg lat dziesięciu.

Przybyszewski, ze względu na niedostateczny materiał obciążający, został uniewinniony.

**Nie mógł przeżyć rozstania
Trup samobójcy w pokoju hotelowym**

W dniu wczorajszym o godz. 9-ej rano władze śledcze powiadomiono o samobójstwie, jakie popełnił młody mężczyzna w hotelu Klukasa.

Ustalono, że jeszcze onegdaj o godzinie 23-iej przybył do hotelu młody mężczyzna, który wpisał się do księgi hotelowej jako 22-letni Wacław Sypuła.

Sypuła ulokowany został w pokoju Nr. 18, przyczem przed położeniem się do snu prosił, by

zbudzano go o godzinie 8 rano.

Gdy posługacz przybył rano do numeru, na pukanie nikt mu nie odpowiadał. Przez dziurkę w zamku dostrzegł, że prześcieradło jest skrawione, a z brzoju łóżka zwiisa bezwładnie ręka leżącego. Powiadomiono niezwłocznie policję, poczem dobranymi kluczami otworzono drzwi.

Oczom wkraczających przedstawiał się straszny widok. Na łóżku leżał Sypuła mart-

wy. Głowa jego przedstawiała bezkształtną masę. Jak wskazywały ślady denat włożył lufę rewolweru do ust i wystrzelił, przyczem kula rostrzałała górną część czaszki, powodując natychmiastową śmierć.

Obok leżał małego kalibru rewolwer belgijski — narzędzie śmierci. Na stoliku nocnym znalazłono kartkę, adresowaną do rodziców Sypuły, zamieszkałych przy ulicy Zielnej 6 (Bałuty). W liście tym desperat wyjaśnia, że nie może pogodzić się z utratą narzeczonej, która zerwała z nim i zamierza poślubić drugiego, w śmierci więc szuka zapomnienia.

Zwłoki desperata zabezpieczono na miejscu do czasu zejścia komisji sądowo-lekarskiej.

**Kontrola sklepów spożywczych
Badanie cenników i stanu sanitarnego**

Władze administracyjne wczoraj podjęły znów kontrolę wszystkich sklepów z artykułami żywnościowymi w mieście.

W pierwszym rzędzie sprawdzane są cenniki na artykuły pierwszej potrzeby, następnie badany jest stan sanitarny sklepów oraz czy zachowane są przepisy o urządzeniu tego ro-

dżaju sklepów i o zabezpieczeniu artykułów żywnościowych przed zanieczyszczeniem.

W wypadkach stwierdzenia, iż przepisy nie są przestrzegane, przeciwko winnym spisywane są protokoły karne, na podstawie których wymierzane będą kary grzywny lub aresztu.

**SMIERĆ NA SZOSIE
Głuchoniemy żebrak pod kołami samochodu**

Na szosie, wiodącej do Piotrkowa, przy wsi Rudniki, pow. piotrkowskiego, samochód ciężarowy Nr. 42832, prowadzony przez szofera Józefa Stasiaka, najechał na idącego drogą żebraka 71-letniego Józefa Orzykowskiego, bez stałego miejsca zamieszkania. Koła samochodu zgniotły Orzykowskiemu czaszkę

i klatkę piersiową. Z pod kół wydobyto trupa. Zwłoki zabezpieczono na miejscu.

Szofera Stasiaka zatrzymano do czasu wyjaśnienia sprawy. W toku dochodzenia ustalono, że żebrak był głuchoniemy i nie słyszał sygnału ostrzegawczego oraz warkotu motoru. W chwili, gdy spostrzegł samochód, przestraszony raptownie skręcił i wpadł wprost pod koła.

**Przyjazd kuratora
szkolnego**

Jak się dowiadujemy, w początkach nadchodzącego tygodnia przybyć ma ponownie do Łodzi kurator Okręgu Szkolnego Warszawsko-Łódzkiego p. Ignacy Pytlakowski, który dokona inspekcji szkół i odbędzie konferencje z inspektorami szkolnymi i kierownikami szkół.

**POŻAR WSI
Osiem zagród w gruzach**

Wieś Strzelce, powiatu kolskiego nawiedził groźny pożar. W zagrodzie Szczępana Wojszczyka wybuchł pożar. Ogień wszczął się około północy, gdy wszyscy mieszkańcy porażeni byli we śnie. To też nim zbudzeni przystąpili do ratunku ogień rozszerzył się już tak znacznie, że objął dalszych 7 zagród.

W czasie akcji ratowniczej odniosło ciężkie poparzenia 2 strażaków których po opatrzeniu przewieziono do szpitala.

Przyczyny pożaru narazie nie ustalono, zachodzi jedynie podejrzenie, że pożar spowodowany został przez parobczaków, którzy porzucili nieostrożnie niedopałek papierosa w stómę.

Na ratunek przybyły okoliczne straża i po kilku godzinach pożar zdołano umiejscowić nie dopuszczając do dalszego rozszerzania się.
Spłonęło doszczętnie 8 zagród, wraz ze zbiorami, maszynami i urzadzad i niem mieszkaniowem. Spłonęło 8 domów, 8 obór, 9 stodół i 11 szop.
Straty obliczono na 150.000 zł.

Nocne dyżury aptek.

Nocny dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S. Jankielewicz, Stary Rynek 9. B. Głuchowski, Narutowicza 6. E. Hamburga, Główna 50. L. Pawłowski, Piotrkowska 307. A. Piotrowski, Pomorska 94. L. Stokla, Lina nowskiego 37.

**Konferencja kierowników szkół
powszechnych
w sprawie nowego planu nauczania**

W nadchodzący poniedziałek, dnia 26 b. m. o godz. 9-ej rano w szkole powszechnej przy ul. Nowo-Targowej odbędzie się konferencja kierowników wszystkich szkół powszechnych z terenu Łodzi.

Konferencja odbędzie się pod przewodnictwem inspektora Gackiego, przy udziale inspektorów szkolnych Wilczyńskiej i Kotuli.

Na konferencji omówionych zostanie szereg spraw, a w szczególności uzgodniony zostanie plan prac organizacyjnych szkolnictwa na rok 1932-33, tudzież wyjaśniony zostanie ostatecznie plan nauczania w pierwszych oddziałach szkół powszechnych, który ma być dostosowany do

**Pomnik powstańców
śląskich.**



W Bogucicach, na Górnym Śląsku, wzniesiono piękny pomnik powstańcom, poległym w walkach o wolność. Podczas uroczystości odsłonięcia pomnika przemawiał wojewoda Grażyński (na tylnym

**Kradzież w sąsiedztwie więzienia
Zuchwali złodzieje**

Do X komisariatu P.P. wpłynęło zameldowanie małż. Psarskich o włamaniu dokonanem do ich składu, mieszczącego się przy ul. Kopernika 34 (prawie naprzeciw więzienia karnego).

Jak wynika z doniesienia poszkodowanych — przy składzie ram, mieszczącym się pod wskazanym adresem, małż. Psarscy urządzili sobie wyprzedaż przy-

jętej w komis manufaktury. Cały „skład manufaktury” mieścił się w jednym z okien wystawowych. Pomimo bliskiego sąsiedztwa więzienia budzącego jak wiadomo przykre myśli niewykryty złoczyńca, korzystając z ciemności nocnych, wygniół szybę w oknie składu i zabrał cały towar wartości około 150 zł.

To się Łodzi przyda Miesiąc tanich kąpielii

Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem p. prezydenta Ziemięckiego tygodniowe posiedzenie magistratu.

Na posiedzeniu tem postanowiono — po omówieniu spraw personalnych, gospodarczych i budowlanych — ustalić na rok 1933 dodatek komunalny (na rzecz magistratu w wysokości 25 proc. do państwowego podatku przemysłowego od obrotu, przedsiębiorstw i zajęć, wykonywanych na terenie Łodzi.

Nadto asygnowano z fundu-

szów miejskich złotych 500 na zakup książek dla biblioteki akademickiej w Łodzi w związku z Tygodniem Akademika.

Z uwagi na szerzenie się chorób epidemicznych magistrat postanowił zorganizować miesiąc tanich kąpielii w czasie od 1 do 31 października r. b.

Oplaty w miejskich zakładach kąpielowych będą wynosiły w tym okresie: w zakładzie przy ul. Wodnej 25: wanna 1-jej klasy 1 zł., II klasy — 75 gr.

łaźnia — 20 gr., prysznic 20 gr., użycie prześcieradła 10 gr. i użycie ręcznika — 10 gr., w drugim zakładzie (Mielczarskiego 11) wanna I kl. — 70 gr., 2 kl. — 50 gr., łaźnia gr. 20, prześcieradło — 15 gr., ręcznik — 10. Tanie kąpiele odbywać się będą od 9 do 17-ej.

W okresie od dnia 1 października r. b. do 1 kwietnia 1933 r. wprowadzone nadto zostają ulgowe bilety abonamentowe, na kąpiele, które mogą być brane codziennie, w godzinach od 9-jej do 20-jej.

Cena abonamentu kąpielowego wynosi: w pierwszym zakładzie kąpielowym 15 zł., wanna 1 kl., 10 zł. wanna 2-jej kl., w drugim zakładzie kąpielowym — wanna 1 kl. 10 zł.; wanna 2-jej kl. — 8 zł.

W KOMINIE I BALJI

Perypetje dwu „pajęczarzy“

Na strych domu przy ul. Zgierzkiej 40 zakradli się złodzieje i zamierzali skraść bieliznę. Kroki słyszał jeden z lokatorów i zawiadomił policję.

Wkroczone na strych i rozpoczęto poszukiwania, które jednakże nie dały rezultatu i złodziei nie odnaleziono. Ponieważ dorozca twierdził kategorycznie, że widział dwóch osobników, wszczęto drobiazgowo poszukiwania. W końcu zwrócono uwagę na balję i z pod niej wydobyto ukrywającego się złodzieja. Był nim Swierkowski Dawid. Wyjaśnił on, że drugi jego towarzysz ukrył się w kominie. Jakoż wydobyto uczernionego złodzieja,

którym okazał się Chaskiel Orenbach.

Obu złodziejasków osadzono w więzieniu.

Po remoncie

dokonano wczoraj otwarcia restauracji baru, przy ul. Piotrkowskiej 108, pod kierownictwem rutynowanego kuchmistrza, S. Galusińskiego.

Bar-restauracja przy ul. Piotrkowskiej 108 wydaje smaczne śniadania, obfite i tanie obiady i kolacje.

Bufoł stał zaopatrzony w zapiekanki gorące i zimne, a także w trunki wszelkiego rodzaju.

NIEMIŁE SPOTKANIE

na bezludnej drodze

Mieszkaniec wsi Fabjanów, gm. Lubotyń, powiatu kolskiego, Antkiewicz Władysław, wracał onegdaj rowerem do domu.

Na szosie między wsiami Tarnówka i Grzegorzew Antkiewicza zatrzymało dwóch osobników, którzy ściągnęli cyklistę z roweru, zabrali 190 złotych w gotówce, uzyskanej z tytułu odebranego długu, zdjęli napadniętemu buty i wsiadłszy na rower Antkiewicza — odjechali.

Poszkodowany boso pospieszył na najbliższy posterunek policyjny, aby zameldować o napadzie. Na ślad rabusiów nie natrafiono.

Pamiętajcie o Funduszu dla Bezrobotnych

Z SĄDU HANDLOWEGO

Jedna więcej i jedna mniej upadłość w Łodzi

W dniu wczorajszym Sąd Handlowy ogłosił upadłość Wilhelmu Arturowi Egerowi, prowadzącemu fabrykę fartuchów i bielizny w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 59. W imieniu firmy Aleks. Brenner wystąpił adwokat Leon Rubin, który załączył do podania o ogłoszenie upadłości 10 zaproszowanych weksli, zaopatrzonych klauzulami egzekucyjnymi, z wystawienia firmy „Artur Eger”, z których wynika, iż ta ostatnia została winna Brennerowi zł. 6.800.—

Wobec zawieszenia wypłat przez Egera ogłoszono mu upadłość, oznaczając chwilę otwarcia na dzień 22 marca 1932 r.

Upadłego Egera oddano pod dozór policji, z obowiązkiem meldowania się raz w tygodniu.

Dnia 19 stycznia r. b. ogłoszono upadłość Klemensowi Orchulskiemu i Spółce pod firmą „Współczesna Drukarnia Ar-

tystyczna Sp. z ogr. odp. w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 107.

W dniu 5 września r. b. odbyło się zebranie wierzycieli, na którym bez porozumienia ze strony wierzycieli doszło do następującego układu: Klemens Orchulski w imieniu własnym i firmy zobowiązuje się zaspokoić pretensje wszystkich wierzycieli w wysokości 30 proc. płatnych w 4-ech równych ratach półrocznych, przyczem pierwsza rata płatna będzie po upływie 6 miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku, zatwierdzającego układ.

Sędzia komisarz uznał układ ten za zawarty w myśl wymogów prawa i z wnioskiem przychylnym skierował go do zatw. erdzienia.

Sąd układ powyższy zatwierdził, niewypłacalność Klemensa Orchulskiego i Spółki uznał za usprawiedliwioną i zakwalifikował go do przywrócenia mu czci kupaieckiej.

WIELE MOŻE KTO MUSI

ale tego było już zawiele

Wczoraj przed sądem grodzkim rozpatrywana była charakterystyczna sprawa o następującem podłożu:

35-letnia Rozalja Klamrowska (Główna 62) oskarżyła 23-letniego Stanisława Bartoszczyka o oszustwo, wyjaśniając sądowi co następuje:

W kwietniu r. b. Bartoszczyk, który zebrał po mieszkaniach, jako bezrobotny, wstąpił do jej mieszkania, Klamrowska zawarła znajomość z Bartoszczykiem, który spодobał się jej, a nawet obiecał jej małżeństwo. Wobec tego zadeklarowała się młodego żebrała Klamrowska kupiła mu ubranie, płaszcz, dała mu około 150 złotych w gotówce i t. d.

Tymczasem, według oświadczenia skarżącej, Bartoszczyk, gdy ubrał się na jej koszt, porucił ją, niedotrzymując obietnicy ślubu.

Bartoszczyk na swoje usprawiedliwienie wyjaśnił, co następuje: Słowa byłby dotrzymał i ożeniłby się z Klamrowską gdyby nie to, że „że się prowadziła”, przy-

czem miał na to dowody, bowiem sam ją schwytał na uczynku zdrady narzeczeńskiej.

Według zeznań świadka, u którego Klamrowska mieszkała, niejaki Zieliński, skarżąca była tak „f. umnie” odpowiedziana przez panów, iż Zielińska zmuszona była usunąć sublokatorkę z mieszkania.

Oskarżony w ostatnim słowie prosił o uniewinnienie, zapewniając, iż gdy znajdzie jakieś zajęcie, zwróci Klamrowskiej wyłożone na niego pieniądze.

Sąd przychylił się do próby oskarżonego.

PROGRAM RADJOWY.

Łódź.

- Piątek dnia 23 września.**
11.58—12.05 Sygnal czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie.
12.05—12.10 Odczytanie programu na dzień bieżący
12.10—12.20 Odczytany Przegląd Prasy Polskiej.
12.40—12.45 Komunikat meteorologiczny
12.45—15.25 Muzyka z „Płyty gramofonowej”.
13.25—13.35 Przerwa
13.35—14.10 D. c. muzyki z płyty gramofonowej.
14.10—15.15 Przerwa
15.15—16.35 Płyty orafonowe.
16.15—16.40 Przerwa
16.40—17.00 Odczyt
17.00—18.00 Koncert popołudniowy w wyk. ork. Zaw. Związku Muzyków w Ł. pod dyr. Andrzeja Bromke
18.00—18.20 „Faust i teatr” — wygł. p. Emil Żerdulowicz.
18.20—19.15 Muzyka taneczna
19.15—19.35 Rozmowa
19.35—19.45 Prasowy Dziennik Radjowy.
19.45—20.00 Komunikat „Isby Przem. Handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień następujący, repertuar teatrów.
20.00—20.15 Pogadanka muzyczna.
15—2.30 Transmisja Filharmonii
22. Warsz. koncertu symfonicznego. — 22 w przerwie feljton p. t. „Mitozja 20. ludzi przestworzy” — wygł. p. Ryszard Walczak.
30—22.55 Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego
22.35—2.40 Komunikat Gł. Wojsk St. Meteor. dla komunikacji lotniczej
22.40—22.50 Wiadomości sportowe
50—23.30 Muzyka taneczna.

NAJTAŃSZE RADJO!

Odbiornik C.W.L. pracuje bez ładu, bez akumulatora i baterji a nawet bez anteny. Z anteną na głośnik odbiera też stacje zagraniczne. — Ewangelicka 17, m.4-1 front, 3 p.

Małe wpływy przy wysokim komornem

czy większe przy niższym?

Onegdaj w godzinach wieczornych w lokalu Stow. Właścicieli Nieruchomości, przy ul. Napiórkowskiego, odbyło się ogólne zebranie właścicieli domów, na którym omówiono szereg najżywniejszych spraw, dotyczących interesów własności nieruchomości.

Zgromadzeni w dyskusji podkreślili konieczność wystąpienia o obniżenie podatków, wobec stałego ubożenia lokatorów, którzy w znacznej większości zalegają miesiacami z komornem, albo też wogóle go nie płacą.

Dalej zgromadzeni postanowili zwołać na dzień 30 p. m. do sali Filharmonji wojewódzki zjazd własności nieruchomości, celem omówienia najbardziej zasadniczych spraw i wystąpienia u odpowiednich czynników z żądaniem uporządkowania poszczególnych kwestyj.

Głównym celem zjazdu jest podjęcie akcji za obniżeniem podatków.

Należy zaznaczyć, iż — według opinij zrzeszeń lokatorów — w wypadku zrzeszenia czynszu komornianego wypłacalność lokatorów uległaby znacznej poprawie, co dałoby właścicielom domów lepsze efekty dochodowe, przyczem zmniejszyłyby się jednocześnie wysokość sum ściąganych od własności nieruchomości z tytułu podatków, jak wiadomo — ustalanych w wysokości proporcjonalnej od sumy osiągniętych dochodów.

Amerikanizacja w budownictwie.



Nietylko Warszawa ma swój „drapacz nieba”. W Katowicach wykończony jest obecnie 14-piętrowy gmach Urzędu Skarbowego.

GDZIE SZUKAC ROZRYWKI?

- „CYRULIK” „Zaczynamy golé”,
TEATR LETNI w SALI GEYERA: „Wiktoria i jej huzar”.
ADRIA: „Miłość poręcznika”
CASINO „Emma”
CAPITOL: „Romans z poręcznikiem”
CZARY: „Przygoda w nocnym ekspresie”
CORSO: I. Dasięła z Pawiaka. II. Ach to uszy.
DOM LUDOWY: „Pieśń o stamianie Wolca, Wolca”.
GRAND-KINO: „Dr Jekyll i Mr. Hyde”
LUNA: „Katastro Bouhoule”
METRO: „Miłość poręcznika, MIMOZA: „Trader Horn”
GÓŚWIATOWY: I. Na Sybir. II. Szympano widmo.
PALACE: „Jeh dola i niedola”.
PRZEDWIOŚNIE: „Plan W”
REBURSA: W mrokach wielkiego miasta
RAKIETA: „Awanturka”
SPLENDID: „Gehenna kobiety”
SZUKA: „Na lawie bańki”.
ZACHĘTA I. 24 godzinny il „Sępkina miłość”
„PAN”: „Śpiewak nieznan”

Teatr Popularny w sali Geyera.

Ul. Piotrkowska 235.
W sobotę dnia 24 września o godz. 8.15 wiecz. i w niedzielę 25 b. m. o r. 4.15 po poł. i 8.15 wiecz. na ogólne żądanie publiczności nieodwołalnie ostatecznie 3 przedstawienia operetki p. t. „Wiktoria i jej Huzar”.

Ceny miejsc od 50 gr. do 2 i 0.

Zapisy do Łódzkiej Szkoły Dramatycznej.

Kancelaria Teatru Miejskiego (ul. Ceglana) przyjmuje odcinki zapisy na kurs dramatyczny przy Teatrze Miejskich Z.A.S.P. w godz. 11—1 i 5—6. Naocznie kierownictwo szkoły objęła p. dyr. Stanisława Wysocka najznakomitszy aktor pedagog aktorów, poudo pp. dr. Władysław Dobrowolski i Henryk Naleczyński.

Teatr Popularny.

Ogrodna 18

Już jutro w sobotę dnia 24-eg września o godz. 8 min. 15 wiecz. nastąpi uroczyste otwarcie sezonu pod dyktando Józefa Piłsudskiego i Mieczysława Winklera. Na inaugurację sezonu Teatr wystawia wesołą i melodyjną operetkę E. Rainana „Księżna Cyrylka”.

Kasa rozpoczyna sprzedaż biletów od 8.15 — od godz. 10 rano do 2 po poł. i od 5 do 9 wiecz.

Piękny skok.



W Warszawie odbyły się zawody lekkoatletyczne z udziałem reprezentantów Polski na Olimpiadzie w Los Angeles. — Fotografia nasza przedstawia piękną skoczkinię (3 mtr. 60 cm.) olimpijczyka Pławczyka.

Pełna tabela wygranych 25-ej Polskiej Loterii Państwowej

V klasa.									
Trzynasty dzień.									
Zł. 20,000 Nr. 107914.									
Zł. 5,000 N-ry 12523 52199 100862 112380 158815.									
Zł. 3,000 N-ry 1714 46711 63953 83332 108510 123509.									
Zł. 2,000 N-ry 2648 8536 8838 21236 22903 31106 63032 68641 85397 105026 112899 118613 121657 133403 151831.									
Zł. 1,000 N-ry 695 717 3861 7140 13493 16716 17527 18966 25671 29056 43105 43690 49657 57198 58022 64871 79239 84280 106733 108166 112002 118824 126643 128941 139531 143768 157076.									
Po 250 zł. na N-ry:									
68 191 206 70 89 300 70 85 454 66 512 50 737 876 96 1219 40 90 320 469 546 55 685 712 25 850 632 214 505 529 47 626 45 90 822 918 45 5 269 61 176 275 515 407 80 95 697 900 48 57 70 422 48 92 89 509 477 88 717 905 5064 97 272 570 89 566 697 6254 85 99 369 80 471 96 511 27 65 683 735 88 890 70 98 932 70 9 26 78 108 94 404 515 47 67 608 59 58 826 40 77 88 971 8051 75 88 96 500 02 491 656 913 8010 11 45 84 214 29 73 555 504 40 63 672 728 801 51 72 954									
1052 69 91 254 85 517 452 516 29 690 704 872 928 11054 42 74 105 69 51 69 601 84 725 27 51 98 12 58 110 17 41 200 52 60 69 72 85 557 581 625 589 915 15 07 24 46 197 485 541 702 64 908 86 14026 195 97 408 65 6 7 53 732 74 894 925 51 89 15014 66 72 104 235 90 426 532 88 830 973 84 18047 65 130 52 79 94 354 70 529 50 600 710 30 806 90 905 17145 55 65 98 621 622 44 705 3 75 874 18088 75 65 99 170 89 368 641 82 551 68 614 765 90 809 42 18017 159 210 69 339 424 59 506 26 91 865 917									
20219 99 522 448 698 610 94 705 815 29 82 84 982 21050 56 86 219 54 454									
501 815 687 97 29070 92 99 142 72 74 92 96 204 37 91 465 546 621 25 771 802 80 954 25091 149 501 33 41 876 240 38 104 47 84 69 95 305 455 71 5 8 72 94 665 880 038 46 25 65 85 184 394 91 429 72 508 95 652 88 809 79 94 941 94 30051 121 98 240 345 05 570 644 716 858 72 925 58 269 64 118 92 85 201 13 74 159 77 402 5708 85 701 855 911 64 28009 555 204 411 94 652 42 62 705 37 841 908 53 72 90 29246 352 485 747 50 868 916									
30 19 104 39 280 510 45 64 464 500 900 88 51047 327 30 654 41 30025 28 61 217 945 239 882 74 987 33612 46 190 258 64 99 450 48 682 608 874 907 92 34154 232 85 360 61 72 517 98 627 840 982 535 46 55 161 252 69 89 531 580 610 98 727 80 84 922 35 85 30600 159 224 46 305 527 608 94 708 61 85 89 908 67 88 37150 88 258 41 44 514 80 518 90 418 64 68 538 686 702 61 80485 106 219 66 67 88 376 90 407 810 732 75 805 7 915 55 39148 269 305 489 544 93 676 915 14 21									
40055 151 39 48 85 596 553 72 803 76 820 41035 21 25 122 47 248 574 83 518 21 66 59 872 931 35 42035 157 37 0 58 64 441 58 64 441 53 548 646 49 60 62 892 73 933 78 43013 85 133 81 205 18 49 64 512 4 4 75 88 514 64 619 82 815 44 76 985 44 24 161 510 25 78 70 453 42 45 552 89 95 717 50 70 801 41 66 45195 272 512 152 544 447 521 65 55 95 04 764 92 506 32 997 46154 252 544 447 521 65 55 95 04 764 92 506 94 764 92 506 22 97 75 989 47101 95 75 75 525 30 40 719 35 44 8 504 48 632 106 18 315 40 67 84 456 506 62 6 41 710 32 886 96 49081 114 82 89 410 820 912									
500 9 29 71 150 71 275 488 546 85 653 39 916 51019 115 36 272 355 449 58 602 88 712 70 877 97 0 14 65 94 32031 104 278 352 91 424 607 17 55 69 6 690 57 65 75 85 801 45 59 35012 112 31 97 348 85 455 521 61 64 609 25 39 751 38 47 61 840 49 54029 42 89 286 547 84 451 545 80 81 35 757 72 74 8 5 68 901 72 550 7 11 85 97 130 279 308 44 584 733 835 58 984 58007 154 254 537 420 85 95 557 806 62 915 57608 22 110 52 67 67 291 94 410 95 525 815 22 960 80 94 53 445 146 59 408 52 68 6 1 40 44 51 722 27 811									
70 919 44 30005 125 55 58 84 297 370 404 45 99 632 88 748 51 826 951									
6 052 94 119 81 95 215 81 500 15 52 448 502 15 24 80 95 772 74 88 857 58 60 392 91 92 127 263 70 546 426 49 540 77 633 744 939 46 85 62025 41 162 219 27 3011 510 6 8 68 69 711 25 817 69 89 95 65407 67 529 83 624 715 17 89 824 917 55 64069 116 28 215 48 97 305 411 57 610 85 847 944 62 85 65147 505 40 59 94 70 51 61 76 90 910 25 85 60005 448 50 75 501 59 76 80 625 53 87 715 60 800 911 67021 70 255 856 46 58 84 452 825 85 665 97 812 65 909 27 69029 141 59 98 514 53 58 608 91 736 61 92 885 985 69194 215 74 508 25 458 48 696 824 916 52 65 78									
70 098 560 422 611 61 714 868 72 84 871 98 71028 326 451 49 810 15 18 72 89 97 965 73007 10 135 517 905 418 85 5534 56 725 82 8 31 45 98 73060 140 89 307 576 407 28 60 500 16 70 676 754 85 80 274 517 52 47 412 95 587 60 619 85 746 891 906 95 76260 0 22 36 59 62 540 502 53 608 21 5 44 791 77821 1 6 220 26 310 46 225 24 68 755 78 82 8 4 928 35 87 61 78041 126 51 4 221 39 505 315 47 565 679 92 97 727 91 815 51 79 5 13 450 95 95 550 55 655 84 70 14 66									
8 010 165 95 245 428 29 68 559 77 95 640 52 62 90 778 807 72 74 81 44 135 225 29 45 59 450 40 41 90 669 761 85 821 76 989 82179 201 24 74 519 30 59 78 560 67 949 76 870 858 79 95 939 67 82 85027 39 56 62 81 216 17 55 356 492 61 90 895 840925 55 119 284 3 9 25 430 45 78 92 512 639 54 718 98 886 7 1 82524 577 410 49 604 65 725 64 826 77 961 70 80016 41 58 602 142 572 422 55 65 635 74 87 721 73 65 047 949 75 87040 156 276 511 35 507 81 91 90 642 775 99 948 40 80 880 61 185 245 40 355 30 66 456 81 25 579 651 797 805 22 57 52 905 88004 197 257 3204 110 505 605 21 745 55 54 812 900 61									
90028 38 41 60 65 76 112 511 422 62 45 788 92 926 44 91100 02 10 460 68 70 71 659 720 928 78 936 85 92105 87 245 5 5 441 65 63 29 755 989 93059 68 154 95 299 400 45 508 610 41 85 749 71 95									
842 9 5 17 94112 56 90 244 491 589 654 72 00 856 95 95005 212 435 89 645 749									
91 823 36 74 98105 04 05 519 25 59 479 52 04 76 98 982 07011 80 130 57 58 81 81 304 592 659 96 757 84 848 912 19 90000 38 121 32 75 77 220 74 572 77 460 633 64 82 841 95 932 62 99255 382 494 514 29 62 928 98 454 05 69 85 849 99 958 10 041 46 117 286 577 672 765 101042 64 110 47 214 19 41 93 587 492 684 701 900 918 59 102019 57 59 42 105 72 217 3 0 04 19 79 557 651 85 762 60 817 94 85 10 60 238 59 507 528 64 95 750 75 889 911 104289 83 515 28 94 471 26 51 548 727 62 857 052 57 105100 30 51 90 180 217 32 54 80 525 46 428 30 79 516 85 716 075 03 10 69 106010 164 172 70 251 46 394 480 717 22 892 908 85 95 107152 257 71 308 418 557 60 716 17 35 70 78 992 108015 17 116 53 58 44 265 74 245 478 517 47 65 788 888 92 928 109080 83 118 26 980 014 757 895 942 95									
11 97 60 278 350 527 78 800 699 775 880 111153 244 424 506 746 875 905 112008 105 250 60 518 27 55 537 687 88 702 32 85 810 59 85 952 50 115092 192 68 99 285 425 605 07 80 46 887 989 114012 44 80 85 150 257 4 0 04 72 583 611 55 705 84 838 00 984 86 115009 145 90 253 75 315 54 38 52 75 401 540 77 89 747 82 932 76 116057 65 118 31 77 908 98 89 324 61 400 93 598 678 712 84 46 817 49 71 902 25 117051 116 31 51 80 229 48 513 76 415 712 72 802 30 947 70 118008 105 288 518 95 425 24 515 15 79 655 95 866 91 900 119058 199 272 646 70 86 875									
12 075 130 227 83 99 256 407 80 81 547 00 615 730 46 547 50 80 955 12129 73 89 294 74 5 9 47 72 52 532 655 69 768 86 825 25 95 122185 276 86 505 416 504 705 25 45 811 29 95 46 125500 417 54 504 692 69 777 857 965 79 124500 46 72 65 150 2 9 47 373 468 532 29 606 46 72 25 29 5 7 20 71 129200 155 256 384 466 65 321 50 992 22 44 792 814 39 79 070 1289 1 189 90 272 517 21 40 85 515 509 657 46 51 64 728 05 801 20 85 915 46 1270 5 15 24 42 47 270 468 555 85 59 81 781 84 847 128004 61 128 204 45 48 61 351 70 92 449 587 668 768 840 89 953 129 44 125 41 290 511 31 471 89 571 81 95 659 59 88 774 804 98 95 75									
130037 68 155 77 91 251 65 96 516 21 25 82 452 59 408 81 623 49 74 707 25 40 829 982 151049 150 76 78 385 478 87									
94 681 65 605 04 22 787 88 892 926 97 152128 01 225 414 92 50 612 54 49 715 897 945 58 85 135064 69 158 238 285 404 62 85 91 580 629 741 844 986 154142 251 412 408 59 502 55 87 69 670 95 98 781 844 46 87 95 938 84 92 155154 84 262 99 509 419 514 57 83 691 67 84 729 77 805 156198 290 84 520 38 408 554 99 680 705 815 99 137150 59 200 457 60 95 559 637 929 82 135023 106 14 25 365 425 67 671 841 780 82 902 138008 69 75 110 35 469 641 62 710 80 802 18 26 51 85 926 61 82 140081 116 25 69 81 411 29 49 77 87 91 555 64 69 614 45 715 55 65 66 884 9 0 21 141 09 119 21 255 37 65 72 324 65 419 27 32 654 737 60 75 88 938 31 75 140060 19 17 49 89 290 21 24 29 44 57 67 801 578 37 84 5 5 752 818 887 145130 59 260 144019 23 57 640 45 724 810 27 66 905 651 799 819 890 51 145989 85 128 248 75 78 820 418 83 625 06 70 8 50 86 925 1481 8 251 530 471 541 080 95 724 87 827 45 61 976 14715 15 080 95 154 232 554 530 600 77 910 55 69 148720 25 182 210 84 62 84 335 83 414 74 808 68 60 618 97 80 46 98 915 27 148018 99 118 51 95 282 358 57 429 59 506 21 621 79 758 91 810 947 55 85 79									
150 42 47 101 12 35 211 80 390 42 52 69 457 543 64 85 91 023 99 720 838 56 97 15129 80 230 82 82 591 421 63 98 568 81 607 64 732 810 74 963 68 1520 9 27 97 177 78 435 564 445 60 81 605 32 75 763 71 81 846 55 54 64 024 81 153173 508 407 629 762 810 89 910 94 154185 86 167 22 75 25 67 507 455 567 685 700 17 57 875 954 755068 6 3 0 62 465 82 530 88 272 808 39 47 915 40 57 456 40 139 86 2802 62 816 54 708 823 805 25 46 76 90 15904 00 91 115 329 440 44 65 594 682 75 711 2 88 155 40 45 51 541 45 77 87 404 587 9 687 709 11 16 827 70 968 159128 97 257 343 401 55 67 85 835 53 81 82 57 695 7 5 12 988									

DZIENNIK SPORTOWY

Lekkoatleci dziś wyjeżdżają

W dniu dzisiejszym wyjeżdża do Pragi polska drużyna lekkoatletyczna, celem rozegrania dorocznego meczu z Czechosłowacją w dniu 24 i 25 bm. Następnie zawodnicy nasi udadzą się do Wiednia na mecz z Austrią (28 bm.) i do Budapesztu na mecz z Węgrami (1.10) o godz. 7.30 rano wyjeżdżają z Warszawy tylko zawodnicy warszawscy wraz z kierownikami ekspedycji pp. Humelem i Miśkiewiczem i przedstawicielami prasy p. Rothertem i p. Strzelakiem. Reszta drużyny przyłączy się o godz. 12-ej w Katowicach.

Mecze z powyższymi państwami będą transmitowane przez Polskie Radio. Program meczu Polska—Czechosłowacja w Pradze (w sobotę i niedzielę) przedstawia się następująco:
Sobota: bieg 110 m. płotki, 200 metr., kula, 5 klm., 400 m., skok wzwyż, 800 m. sztafeta 4x100 m.
Niedziela: skok o tyczce, 1500 m., dysk, 100 m., 400 m. płotki, oszczep, skok wdal, sztafeta 4x100 m. Punktacja 5, 3, 1 a w sztafetach 10,6 pkt.

P. Fryc Sądowski — sędzią meczu Polska—Austria.

Przygotowania do meczu Polska—Austria, który odbędzie się w Łodzi, w niedzielę dn. 9 października o godz. 11.30 w teatrze „Scala” są w pełnym toku. Sędzią ringowym będzie sędzia międzynarodowy p. Fryc Sądowski z Gorzelic, zaś co do sędziów punktowych to jednego wyznaczy ze strony polskiej PZB, zaś drugi będzie wyznaczony przez austriacki Zw. Bokserki. Kierownikiem głównym meczu został wyznaczony przez ŁOZB p. Otto Landeck, zaś sekundantem drużyny polskiej p. Eug. Nowak. W najbliższym czasie zostaną ustalone reprezentacje obydwóch państw. Ogółem ekspedycja austriacka składać się będzie z 11 osób. Ilość biletów jest ograniczona, przyczem przedzdrzałką rozpocznie się od poniedziałku w firmie Restel przy ul. Piotrkowskiej 84.

Prawda o „dysku” Wajsońny w Los Angeles.

Zarząd Polskiego Związku Lekkoatletycznego zawiadamia, że kierownik techniczny ekspedycji olimpijskiej, kpt. Baran złożył oświadczenie protestujące przeciwko zarzutom, jakie ukazały się w sprawozdaniach amerykańskich „Przełądu Sportowego”. Kpt. Baranowi zarzucano, że winę w niedostarczeniu dysku Wajsońny on ponosił, tymczasem jak widać z oświadczenia kpt. Barana, popartego przez oświadczenie pisemne Wajsońny, kpt. Baran dołożył wszelkich starań, aby utulić start Wajsońny w Los Angeles, a w sprawie zakupu odpowiedniego dysku, tak kpt. Baran, jak i trener Klumberg obsłuzi wszystkie sklepy w Nowym Jorku i Los Angeles, ale odpowiednich dysków nie było. Okazało się ostatecznie, że amerykański Komitet Olimp. sprowadził na Igrzyska tylko 6 przepisowych dysków i podobno pozwolił rzucić nimi przed zawodami tylko zawodniczkom amerykańskim.

Nowy rekord szybkości.

Głośny kierowca Gar Wood ustanowił na jeziorze Michigan nowy światowy rekord szybkości na łodzi motorowej, wynoszący 20,98 klm. na godzinę.

Mistrzostwa lekkoatletyczne Związku Strzeleckiego

W nadchodzącą niedzielę odbędą się na boisku DOK o godz. 8-ej rano mistrzostwa lekkoatletyczne okręgu łódzkiego Związku Strzeleckiego. W programie znajdują się biegi 100, 800, 1500 m., 3 klm., 110 m. przez płotki, sztafeta 4x100 m. oraz rzuty i skoki. Zawody zapowiadają się b. ciekawie, gdyż wezmą w nich udział najlepsi zawodnicy i zawodniczki z każdego powiatu, przyczem ogółem zgłosiło się do mistrzostw przeszło 50 uczestników.

Heljasz wraca do formy.

Na zawodach lekkoatletycznych w Gnieźnie rozegranych między tamtejszą Stelą a poznańską Wartą Heljasz rzucił dyskiem 45 m. 72 cm. ustawiając nowy rekord Polski o 60 cm. lepszy od poprzedniego.

Rozmaitości bokserkie

Mecz bokserki Polska—Szwecja rozegrany zostanie w Warszawie w dniu 4 grudnia. Następnie Szwedzi gościć będą 6.XII w Poznaniu, a 8 grudnia w Katowicach lub Łodzi celem rozegrania spotkań międzymiastowych.
Mecz bokserki Polska—Niemcy rozegrany zostanie w Dortmundzie 13 listopada. Polski Związek Bokserki organizuje przed tym meczem obóz treningowy w Poznaniu, który rozpocznie się 27.X.
Mecz z Finlandią, który miał się odbyć 9 października, zostanie przełożony na termin późniejszy.
Walne zgromadzenie Polskiego Związku Bokserkiego odbędzie się 16 października.

Pamiętajcie o bezrobotnych

Zmiana lokalu P.K.U.

W związku z przeprowadzką Powiatowej Komendy Uzupełnień Łódź-Miasto I z ulicy Nowo-Targowej Nr. 18 do nowego lokalu przy ul. Kilińskiego Nr. 70 (obok Elekrowni Miejskiej), interesanci nie będą przyjmowani w dniach 26, 27 i 28-go września b. r.
Dojazd do nowego lokalu, do rogu ulic Prez. Narutowicza i Kilińskiego tramwajami Nr. 2, 7 i 12, do rogu ulic Przejazd i Kilińskiego tramwajami Nr. 4 i 15, do rogu Piotrkowska—Traugotta tramwajami Nr. 1, 3, 5, 9, 10 i 11.

Z GIEŁDY. Urzędowa ceniła giełdy warszawskiej z dnia 22 września 1932 r.

CZEKI	
Belgia	123.95
Holanja	358.55
London	30.88 30.87
N. York	czeki 8.019
N. York	kabel 8.925
Paryz	84.98
Szwajcaria	172.20
Wlochy	45.80
Berlin	212.45
AKCJE.	
Bank Polski	90.75 92. — 91. —
Cukier	20.00

Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”



Żeromskiego 74-76.
róg Kopernika

Od wtorku dnia 20 września i dni następnych
Dramat angielskiego oficera, który pod grozą śmierci w czasie wielkiej wojny dokonywał na wrogiem terytorium bohaterkich czynów wywiadowczych: p. l. **„PLAN W”** W rolach głównych Brian Aherne i uroczą Magdalena CAROLL.

Nad program ciekawe aktualności filmowe

Początek seansów w dni powsz. o godz. 4 p. p. w niedziele i święta o godz. 2 p. p. Ostatni seans o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc: I—1,40, II—1,—, III—45 gr. Na I-seans wszystkie miejsca po 45 gr.

Następny program: **„BRACIA KARAMAZOW”** w rolach głównych Anna Sten i Fritz Kortner.
Kupony ul. w cenie 75 gr. ważne na wszystkie seanse w dniach w których ma być wyemitowana. Nie ważny w dniach w których nie ma seansu.

UWAGA: Pasażerowie i bilety wolnego wejścia w niedzielę i święta nie ważne.

UWAGA! w sobotę dnia 24 września o godz. 12 rano i w niedzielę dnia 25 września o godz. 11 rano poranki dla dzieci i młodzieży. Ceny miejsc dla dzieci po 20 gr. dla dorosłych po 45 gr.

**Marie Dressler
Polly Moran
Anita Page
Charley Chase**

KAROLEK

wkrótce METRO — ADRIA

Kino-Teatr Dźwiękowy
MIMOZA
ul. Kilińskiego 178
Początek w dni powszednie o godz. 4-tej, w soboty o g. 5-iej, w niedziele i święta o godz. 2-iej. Ost. godz. 9:15

Dziś i dni następnych! — — — **Dziś i dni następnych!**
LILJANA HARVEY i HENRY GARAT w obrazie p. t.
KONGRES TAŃCZY
Następny program: **ANIOLOWIE PIEKŁA.**

Wkrótce
Legion ulicy
Nina Mirska
Stefek Rogulski
GLORJA
Brigida Helm.

UWAGA! ... **UWAGA!**
PIOTRKOWSKA 108
„BAR” Restauracja
został otworzony w dniu 22-ym września r. b. po gruntownym remoncie i powiększonym lokalu.
Wydaje:
**ŚNIADANIA
OBIADY
KOLACJE**
pod kierownictwem znanego kucharza
S. GALUSIŃSKIEGO
po cenach konkurencyjnych. Bufet obficie zaopatrzony w gorące i zimne zakąski a także trunki wszelkiego rodzaju. —

Doktor REICHER
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
UL. POŁUDNIOWA 28.
Tel. 201-98.
Przyjmuje od 8—11 rano i od 5—8 w. w niedziele i święta od 9—11.

KUCHENKI, PIECYKI,
kafelki, szamotowe poleca
„KOZMIŃEK”
Główna 51.

Pokój umeblowany za 25 zł. miesięcznie do wynajęcia. Wiadomość: Wólczańska Nr. 139, m. 16 od godz. 3—5 po poł.

Doktor med. H. ZIOMKOWSKI
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
UL. 6-go SIERPNIA 2
Przyjmuje od 8—8:30 rano od 2-jej do 4-jej po poł. i od 8-jej—do 9 w., w niedziele i święta od godz. 10-jej do 1-jej w poł.
Dla pań oddzielna poczekalnia. Dla niezamożnych ceny lecznic.

Do akt Nr. 1637 1932 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16 zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej Nr. 77a na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30 września 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Podlesnej pod Nr. 20 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do fir. B-cia Busse i składających się z pianina i mebli, oszacowanych na sumę zł. 5450.—
Łódź, dnia 6 września 1932 r.
Komornik ANTONI JAŁOWSKI.

Do akt Nr. 495 1932 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 7, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 93a na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 7 października 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 23 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Eugeniusza Trojanowskiego i składających się z maszyny do pisania i innych oszacowanych na sumę zł. 5750.—
Łódź, dnia 16 września 1932 r.
Komornik S. GÓRSKI.

OBIADY
domowe, smaczne i TANIO
wydaje **II Listopada 20**
(Konstantynowska) poprzeczna oficyna — II wejście, m. 18, parter.

Do akt. nr. 290 1932 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 7-ego zamieszkały w Łodzi, przy ul. Kilińskiego nr. 98-a na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 października 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 28 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Eugeniusza Trojanowskiego i składających się z maszyny do pisania i innych, oszacowanych na sumę zł. 5750.—
Łódź, dnia 13 września 1932 r.
Komornik S. GÓRSKI.

Do akt. nr. E 747 1931 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 5 zamieszkały w Łodzi, przy ul. Al. Kosciuszki 57 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 6 października 1932 r. od g. 10 rano w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 9 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Szymchy Wiślickiego i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 1900 —
Łódź, dnia 21 września 1932 r.
Komornik E. KOROCZYCKI.

Do akt Nr. 2019 1932 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 18-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej pod Nr. 77a, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30 września 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 109, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Józefa i Czesławy Nagler i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 810.—
Łódź, dnia 8 września 1932 r.
Komornik ANTONI JAŁOWSKI.

Do akt Nr. 1588 1932 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 77a na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30 września 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Zakątnej pod Nr. 86 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do fir. „Stetka i Ska” i składających się z maszyny do pisania i mebli, maszyny do szycia, radjo aparatu, 9 paczek prądu, dwóch sztuk wstążki oszacowanych na sumę zł. 135.—
Łódź, dnia 16 września 1932 r.
Komornik ANTONI JAŁOWSKI.

Dr. NADEL
Akuszerka, choroby kobiece.
Godz. przyjęć od 4—5 i od 7—8 w
Pomorska 7. Tel. 127-84

ORTOPEDYSTA-KONSTRUKTOR
wkonywa wszelkie prace, wchodzące w zakres ortopedji: sztuczne ręce, nogi, aparaty ortoped. wszelkich systemów, gorsety na skrzywienie kregostupa, wkłady ortopedyczne na płaską stopę (płafus) z kompozycji aluminiowej i z masy. Aparaty własnego wynalazku na krótsze nogi, zastępujące obuwie na korku (można na nie wkładać normalne pantofelki). Pasy rupturowe i brązowe.
Pracownia ortopedyczna
Józef Rosenberg
PIOTRKOWSKA 114, w podwórzu
Przyjmuje od 9—12 i 3—7 a w soboty do 3 p. p. Solidnym i odpowiedzialnym udziela się kredytu. Specjalny dział obuwia ortopedycznego.



Ogłoszenie.
W wykonaniu decyzji Sądu Okręgowego w Łodzi, (Wydział Handlowy), z dnia 2 sierpnia 1932 r. i z mocy postanowienia Pana Sędziego Komisarza masy upadłości p. Aleksandra Heymana Sędziego Handlowego, zawiadamiam, że w dniu 28 września 1932 r. o godzinie 12 w południe w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5, w sali III odbędzie się zebranie wierzycieli masy upadłości firmy „Spółka Akcyjna Fabryki Suku A. G. Borst” w Zgierzu i to z następującym porządkiem dziennym:
1) sprawozdanie syndyka ze stanu upadłości
2) wybór syndyków lub syndyka tymczasowego
3) wolne wnioski.
W zebraniu mogą brać udział wierzyciele osobliście lub przez swych należycie upoważnionych pełnomocników.
(—) **H. FELIX adwokat.**
Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Spółka Akcyjna Fabryki Suku A. G. Borst” w Zgierzu.

SZEWCY
Najtaniej nabyć **SKÓRY** w każdej ilości
można w **SPÓŁCE SZEWCOW**
w **PIOTRKOWSKA 79. — Al. KOSCIUSZKI 22.**
Telefon 168-38.
Specjalność: detaliczna sprzedaż zełówek trwałych na wodę.

Nauczyciel języka łacińskiego ma 15 rodzin wolnych Zgłoszenia sub „A Z” redakcja „Dziennika Łódzkiego”

2 pokoje z kuchnią do wynajęcia. Wiadomość: Radogoszcz, cmentarz ul. Padewskiego Nr. 2 A Gieselski

Pokoje dla ucznia lub uczelnio do wynajęcia. Ogrodowa 26, II piętro, m. 8.
ASYPIALNIE brzoza róża, orzech, lesion węgierski, garderobny, szaty, łóżka, kredensy, pokoje stolowe sprzedaje na raty. Zamienia stolarnia K. Galara. ul. Warszawska 16, tel. 251-4.

Tapczany, kozetki, materace, fotele klubowe i wszelkie przeróbki oraz dekoracje wykonywa tanio. na raty. Ciepłotłoczni 22 m. 9.

Parasole, jaski, oraz wszelkie wyroby z drzewa, rogu, kości i t. p. wyrabia, naprawia Kadyński, Piotrkowska Nr. 82.

CENY OGŁOSZEŃ:

drożej, firm ograniczonych o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i oświadczeń nie odpowiada. Owyż, które nie zmieniają zasadniczo treści ogłoszenia, nie obowiązują wydawnictwa do powstania tego ogłoszenia lub zwrotu zapłaty

Za wiersz 11-milimetry 1-lam. (strona 5 lam.) przed tekstem 1 w tekście 40 gr. za tekstem i komunikaty 50 gr. nekrologi — 25 gr. z wyjątkiem za 1 wiersz milim. (strona 10 lamów) 10 gr. oddzielnie drobne 13 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 100. dla poszukujących pracy 5 gr. najmniejsze ogłoszenie 50 gr. — O loszeniu zamiejscowe o 50 gr. więcej

WARUNKI PRENUMERATY.
Prenumerata wynosi miesięcznie: w Łodzi zł. 4 gr. 50 (wtem gr. 4) za odosłaniem do domu na prowincję zł. 4 gr. 80.
Prenumeratę należy opłacać z góry pomiędzy 1 i 15 każdego miesiąca.
Administracja przyjmuje zgłoszenia o przerwaniu prenumeraty tylko od połowy lub ostatniej 1/3 dnia miesiąca następującego po zgłoszeniu.